

Ekstremalna Droga Krzyżowa wyruszy z piątek
ze Słupska do Ustki **str. 2**



FOT. ARCHIWUM

Jak rodziła się Policja Państwowa
w II Rzeczypospolitej, jedna
z najlepszych formacji tego typu
w Europie. **str. 9**

POD
PARAGRAFEM



GŁOS

DZIENNIK POMORZA

POMORZA

Czwartek
7.04.2022

Nr 81 (4629)
Nakład: 9.000 egz.

www.gp24.pl
Cena 3,50 zł (w tym 8% VAT)

Miastecki ratusz,
po referendum.
Teraz czekamy
na decyzję premiera
str. 4

Prezydent Ukrainy
ujawnia okrucieństwa
Rosjan
str. 7

Ustawa sankcyjna
w Sejmie. Rosyjskie
majątki zostaną
zamrożone?
str. 6

Nr ISSN 0137-9526

Nr indeksu 348-570



SŁUPSK

Miasto musi więcej wydać na obsługę
swojego zadłużenia, bo wzrosły stopy
procentowe **str. 5**

GMINA SŁUPSK

Radny pyta o wycinkę drzew

Trwa wycinka drzew w pobliżu wysypiska śmieci w Bierkowie. Słupski radny Wojciech Gajewski zażądał, by sprawę wyjaśniły władze Słupska, choć sprawa dzieje się na terenie Gminy Słupsk. „Dewastacja tego obszaru leśnego (zadrzewionego) stanowiła naturalną barierę dla ewentualnych odorów z wysypiska” – pisze w oficjalnej interpelacji radny z klubu Łączy nas Słupsk.

Interpelacja jest oficjalna, więc władze Słupska muszą na nią odpowiedzieć. Mają na to dwa tygodnie. Czytaj **str. 4**



FOT. KRZYSZTOF PIOTROWSKI

GMINA GŁÓWCZYCE TRAGICZNY POŻAR. SPŁONEŁO MIESZKANIE

Dwoje dzieci zostało ciężko poparzonych

Sylvia Lis
Powiat słupski

W pożarze, który wybuchł w mieszkaniu w Główczych, zostało ciężko poparzonych dwoje małych dzieci. Zostały przewiezione do szpitala w Gdańsku.

Do tragicznego pożaru doszło we wtorkowe popołudnie w bloku na osiedlu mieszkaniowym w Główczych.

- Do akcji gaszenia pożaru zadysponowano dwa zastępy Ochotniczej Straży Pożarnej oraz dwa zastępy Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej z Państwowej Straży Pożarnej w Słupsku - poinformowała nas kapitan Iwona Lenart z Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Słupsku. - Pożar wybuchł w budynku wielorodzinnym w Główczych przy ulicy Na Wzgórzu. Ogniem objęte było mieszkanie na parterze.

W pożarze poszkodowane zostały dwie osoby, małe dzieci. - Roczny chłopiec ma poparzenia drugiego i trzeciego stopnia, są to poparzenia bardzo ciężkie - mówi kapitan Iwona Lenart. - Pięcioletnia dziewczynka ma również poparzenia drugiego i trzeciego stopnia. Gdy przyjechalśmy na miejsce dzieci były już zaopatrzone przez Zespół Ratownictwa Medycznego. W mieszkaniu nikogo już nie było.



Pożar wybuchł w budynku wielorodzinnym w Główczych. Ogniem objęte było mieszkanie na parterze

Prawdopodobnie maluchy zostały wyniesione z płonącego mieszkania przez dziadków lub rodziców. Rodzice natomiast mieli objawy zatrucia tlenkiem węgla.

- Chłopiec jest w stanie ciężkim - mówił nam we wtorek po południu Marcin Prusak, rzecznik prasowy Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Słupsku. - Ma poparzone 50 procent ciała. W tej chwili śmigłowcem transportowany jest do szpitala w Gdańsku. Dziewczynka jest w lepszym stanie, poparzenia

dotyczą 20 procent ciała, głównie twarzy. Także karetką zostanie transportowana do szpitala w Gdańsku.

Nieoficjalnie udało nam się ustalić, że maluchy były pod opieką dziadków. Pożar miał powstać w dziecięcym pokoju, tak przynajmniej wynika z uszkodzeń w mieszkaniu. Ogień był na tyle duży, że popękały szyby w oknach, a plastikowe ramy okien zaczęły się topić.

©©
Czytaj **str. 3**

REKLAMA

SPECJALISTYCZNY
GABINET
PROTEZOWANIA
SŁUCHU

○ COREKTON ○
Rok założenia 1989

APARATY SŁUCHOWE

Wysoka jakość
światowego producenta
Słupsk, PL. DĄBROWSKIEGO 6
codz. w godz. 8.00-16.00
Informacja tel. 59 840 24 35

OFERUJEMY:

- profesjonalną obsługę
- bezpłatne przymiarki aparatów
- bezpłatne badania słuchu
- serwis
- najtańsze baterie / 12 zł

UBEZPIECZENI – ZNIŻKA NFZ



0110358397

Jutro w naszej gazecie PULS

● 12 lat po katastrofie smoleńskiej.
Co dzisiaj wiemy o jej przyczynach?
Jakie ślady ta tragedia zostawiła
w polskim społeczeństwie

Zamów prenumeratę

Głos Pomorza ☎ 94 340 11 14
prenumerata.gdp@polskapress.pl
prenumerata.gp24.pl

Można składać wnioski do ZUS o dofinansowanie pobytu dziecka w żłobku

Magdalena Olechnowicz
Słupsk/Pomorze

Od 1 kwietnia można składać wnioski o dofinansowanie pobytu dziecka w żłobku, klubie dziecięcym lub u dziennego opiekuna. Dofinansowanie wyniesie do 400 zł miesięcznie.

Dofinansowanie pobytu w żłobku, klubie dziecięcym lub u dziennego opiekuna będzie przysługiwać na dziecko, które nie jest objęte rodzinnym kapitałem opiekuńczym. Oznacza to, że można będzie otrzymać albo wsparcie z Rodzinnego Kapitału Opiekuńczego albo bonu żłobkowego. Wsparcie jest niezależne od dochodów rodziny.

Z dofinansowania można skorzystać na dziecko, które jest pierwsze i jedyne w rodzinie; pierwsze w rodzinie, jeśli na kolejne dziecko pobierany jest RKO; drugie i kolejne, które ma mniej niż 12 miesięcy albo więcej niż 35 miesięcy, na które ZUS wypłacił już RKO w pełnej przysługującej wysokości. Można korzystać z bonu żłobkowego na jedno dziecko i pobierać Rodzinny Kapitał Opiekuńczy na inne.

MAKSYMALNIE 400 ZŁOTYCH

Opiekunowie mogą otrzymać maksymalnie 400 zł miesięcznie na dziecko, jednak nie więcej niż wysokość opłaty za pobyt po uwzględnieniu zniżek i dotacji. Należy pamiętać, że do opłaty nie wlicza się wyżywienia.

- Co ważne, w odróżnieniu od innych świadczeń dla ro-

dzin, środki te nie trafią bezpośrednio do opiekunów, a na rachunek podmiotu prowadzącego palcówkę do której uczęszcza dziecko - podkreśla Krzysztof Cieszyński, Regionalny Rzecznik Prasowy województwa pomorskiego. - Wsparcie dotyczy tylko żłobków, klubów dziecięcych oraz pobytu u dziennego opiekuna. Nie dotyczy przedszkoli.

JAK ZŁOŻYĆ WNIOSEK?

Wnioski można złożyć wyłącznie elektronicznie przez Platformę Usług Elektronicznych (PUE) ZUS. Matka lub ojciec dziecka, którzy mają numer PESEL, mogą złożyć wniosek także przez portal Emp@tia lub bank, jeśli uruchomił taką elektroniczną usługę.

Informacja o przyznaniu bądź decyzji odmownej świadczenia znajdzie się na PUE ZUS oraz w wiadomości mailowej, przesłanej na podany we wniosku adres.

Jeżeli wniosek o bon trafi do ZUS końca maja 2022 r. to dofinansowanie będzie przyznane od miesiąca, w którym dziecko zaczęło uczęszczać do placówki, ale nie wcześniej niż od 1 stycznia 2022 r.

Więcej informacji na temat bonu żłobkowego będzie można otrzymać, dzwoniąc na specjalną infolinię pod nr 22 290 55 00 (od poniedziałku do piątku w godz. 8-15), w Centrum Obsługi Telefonicznej ZUS pod nr 22 560 16 00 lub przez e-mail cot@zus.pl, a także we wszystkich placówkach ZUZ oraz podczas e-wizyty.

©©

DYŻURNY GP

Na naszych Czytelników czekamy w redakcji „Głosu Pomorza” w Słupsku przy ulicy Pobożnego 19 oraz pod numerem telefonu 510 026 919

Bogumiła
Rzeczowska



KALENDARIUM

7 KWIETNIA

1656

Potop szwedzki: zwycięstwo wojsk polskich w bitwie pod Warką.

1794

Insurekcja kościuszkowska: do Krakowa włączono 12 rosyjskich armat zdobytych w bitwie pod Racławicami.

1935

NSDAP wygrała ostatnie wybory do Vollkstragu Wolnego Miasta Gdańska.

1937

W Krypcie Zasłużonych na Skałce w Krakowie został pochowany Karol Szymanowski.

1948

Powstała Światowa Organizacja Zdrowia (WHO).

LOTTO

05.04.2022, GODZ. 21.50

Multi Multi: 18, 19, 21, 22, 23, 30, 34, 35, 42, 44, 49, 51, 52, 53, 55, 56, 58, 67, 73, 78 Plus 23

Ekstra Pensja: 7, 8, 10, 18, 28, +3

Ekstra Premia: 3, 12, 25, 29, 34, +4

Mini Lotto: 2, 11, 27, 31, 40

Kaskada: 3, 4, 5, 6, 9, 12, 13, 15, 17, 19, 20, 23

Super Szansa: 5, 0, 3, 7, 5, 6, 9

06.04.2022, GODZ. 14

Multi Multi: 5, 8, 10, 14, 22, 25, 27, 29, 33, 40, 41, 44, 47, 53, 60, 62, 70, 72, 77, 78 Plus 44

Kaskada: 1, 3, 4, 8, 9, 12, 13, 14, 15, 16, 21, 22

Super Szansa: 8, 8, 0, 1, 1, 3, 7

WALUTY 6.04.22

USD	4,2606 (+)
EUR	4,6539 (+)
CHF	4,5691 (+)
GBP	5,5802 (+)

(+) wzrost ceny w stosunku do notowania poprzedniego, (-) spadek ceny w stosunku do notowania poprzedniego, (o) bez zmian

W piątek droga krzyżowa ze Słupska do Ustki



Część trasy Ekstremalnej Drogi Krzyżowej wiedzie nad samym morzem, na klifie w pobliżu Ustki

Alek Radomski
Powiat słupski

W piątek spod kościoła Najświętszego Serca Jezusowego w Słupsku wyruszy Ekstremalna Droga Krzyżowa. Jej uczestnicy po 40. kilometrach marszu dotrą do Ustki.

Standardy, które stoją za tą ideą są klarowne. Ta droga nie wiedzie ścieżkami komfortu, pikniku i wydarzeń sportowego, choć tak mogłoby się wydawać na pierwszy rzut oka. To nie maraton. Przydaje się jednak samotność długodystansowca. Oderwanie od świata i skupienie, które ma nadejść podczas 40. kilometrowego nocnego marszu, ma stworzyć podwaliny pod spotkanie z Bogiem. Czternaście stacji Ekstremalnej Drogi Krzyżowej mają być powodem do przemyśleń, a kto wie może i do zmiany.

Tegoroczna Ekstremalna Droga Krzyżowa rozpocznie się od mszy świętej o godz. 20 w kościele Najświętszego Serca Jezusowego. Godzinę później jej uczestnicy wyruszą w trasę. Chętnych, pomimo oczywistego wyzwania i kiepskich prognoz pogody, nie brakuje. W drogę wyruszy kilkadziesiąt osób z różnymi intencjami. Głównie ze Słupska i okolic, ale

też z Gdańska, Piły, Kartuz, a nawet z Londynu.

Słupsk to pierwsza stacja. Drugą ulokowano niecałe 6 km dalej w Niewierowie. Kolejne postoje to Machowino, gdzie zorganizowano czuwanie, Wytowno, Machowinko, Objazda, Bałamątek, Poddąbie, Orzechowo i Ustka. Droga została tak zaplanowana, aby pątnicy odczuwali najpiękniejsze części regionu. Najpierw doliny rzeki Słupi i lasów, później uroków wysokiego brzegu i morza.

- Część trasy wiedzie nad samym morzem, na klifie - mówi Wiktor Janusz z komitetu organizacyjnego Ekstremalnej Drogi Krzyżowej. - Człowiek, który idzie całą noc, w trudzie i zmęczeniu, za każdym razem jest chyba zaskoczony światem i tak samo wdzięczny, że po naprawdę długich godzinach noc zmienia się jasny i optymistyczny świat.

„Po klifie z Serca do Zbawiciela”, czyli droga ze słupskiego kościoła pw. Najświętszego Serca Jezusowego do kościoła pw. Najświętszego Zbawiciela w Ustce to nie jedyna możliwa trasa do przejścia w nocy z piątku na sobotę. Organizatorzy przygotowali też 45-kilometrową pętlę „Ku Bogu i Bliżniemu” spod kościoła NSJ w Słupsku, przez Lasek Pół-

nocny, Jezierzycze, Grąsino, Rogawica, Kukowo, Wiklino, Bukowo, Dominek i dalej przez Kępno, Karzino i Niewierowo do Słupska.

Ekstremalna Droga Krzyżowa nie jest pielgrzymką. Nie ma zabezpieczeń, a każdy walczy sam o wytrwanie. Każdy uczestnik bierze udział w EDK na własną odpowiedzialność, a organizatorzy nie zapewniają ubezpieczenia ani opieki medycznej. Warto pomyśleć o wsparciu osoby, która może po nas przyjechać w przypadku krzyżu fizycznego.

Ciepłe ubranie, dobre buty, coś lekkostawnego do jedzenia i termos to wyposażenie niezbędne. Nie potrzeba mieć mapy, ale przyda się telefon, na który można pobrać aplikację EDK i śledzić przebieg drogi. Za pomocą aplikacji można pobrać ślad GPS lub wydrukować sobie opis trasy. To tu pątnicy znajdą też specjalne rozważania, które oddają ducha tego wyzwania. Ich treść jest też dostępna na stronie www.edk.org.pl. Tam też prowadzone są zapisy. Organizatorzy sprzedają również wydrukowane rozważania Drogi Krzyżowej rok wraz z opaską silikonową i odblaskową w cenie 20 zł. Dochód trafi na pomoc uchodźcom z Ukrainy.

©©



Jak informuje ZUS, dofinansowanie wyniesie do 400 zł miesięcznie na dziecko

nasz REGION

SŁUPSK

Czyn karalny, demoralizacja, przemoc w internecie

Na te i inne pytania odpowiadają policjanci słupskiej komendy, którzy od początku roku szkolnego spotykają się z młodzieżą w szkołach.

POWIAT BYTOWSKI

Wędkarski memoriał im. Macieja Klonowskiego

Na jeziorze Kopieniec Duży w Czarnej Dąbrówce rozegrano Towarzyskie Zawody Sławkowe – Memoriał im. Macieja Klonowskiego. Uczestniczyło 26 wędkarzy.

GMINA USTKA

Rozstrzygnięto konkurs wielkanocny

W Szkole Podstawowej w Załeskich odbył się finał XVIII Gminnego Konkursu Wielkanocnego. Nagrodzono najpiękniejsze palmy wielkanocne i pisanki.



FOT. GMINA USTKA

Tragiczny pożar mieszkania w Głównych

Sylwia Lis

Temat z pierwszej strony

Poparzone rodzeństwo podczas pożaru w Głównych znajduje się w szpitalu w Gdańsku. Zajmuje się nimi sztab specjalistów. Pogorzelcy znaleźli się w bardzo trudnej sytuacji.

Ogień był na tyle duży, że popękały szyby w oknach, a plastikowe ramy zaczęły się topić. Niewykluczone, że to właśnie dzieci mogły zaproszyć ogień, być może starsze bawiło się zapalnikami lub innym otwartym ogniem.

Jak to możliwe, że nikt wcześniej nie zauważył pożaru? Nawet przechodnie? Z tego, co nieoficjalnie ustaliliśmy drzwi do pokoju dzieci

miały być zamknięte, a dziadkowie byli w drugim pokoju. Mieli mieć otwarte okno balkonowe i zajmować się porządkami. Zareagowali od razu, gdy usłyszeli krzyk dzieci.

Wyjaśnianiem tragedii zajmie się policja. Z pewnością zostaną też powołani biegli z zakresu pożarnictwa.

Jeszcze wczoraj na miejscu tragedii pojawiła się Danuta May, wójt gminy Główny.

Jesteśmy po spotkaniu z gminnymi służbami oraz poszkodowaną rodziną – mówi pani wójt. – Pogorzelcom, to wielopokoleniowa rodzina, łącznie lokal zamieszkiwało osiem osób, zapropowaliśmy mieszkanie zastępcze, ale woleli skorzystać ze wsparcia córki, u której tymczasowo zamieszkają. Mieszkanie jest kompletnie zniszczone, włącznie z wyposa-



FOT. WOJCIECH SZOSTAK

Rodzina pogorzelców w pożarze straciła niemal cały dobytek. Mieszkanie nie nadaje się do użytku

żeniem. W zasadzie do wymiany jest wszystko. Konieczny jest kapitalny remont i my zobowiązaliśmy się go wykonać. Nasz Zakład Usług Publicznych zajmie się odnowieniem lokalu. Rodzinę spotkała ogromna tragedia, ale na szczęście nikt nie zginął. Ważne jest, aby teraz czuli się zaopiekowani i mieli wsparcie, ale jak pokazała już postawa naszych mieszkańców wobec uchodźców możemy na nich liczyć. Serca mieszkańców są otwarte.

Nad stanem zdrowia poparzonej dziewczyny czuwa sztab lekarzy specjalistów. – Mogę jedynie potwierdzić, że w naszym szpitalu przebywa dwóch pacjentów poszkodowanych w tym pożarze – mówi Katarzyna Brożek, rzecznik prasowy spółki Copernicus, która prowadzi szpital w Gdańsku.

Bardzo chciałbym podziękować głównym strażakom. Tylko dzięki ich szybkiej interwencji nikt nie stracił życia. Chylę przed nimi czoła za ich gotowość do niesienia pomocy – mówi Danuta May.

O pełnej formie pomocy zapewnia też Urszula Żłobińska, szefowa Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Głównych. – Rodzina została objęta pomocą – mówi. – Gdy myślimy o tej tragedii, serce rozpada się na tysiąc kawałków.

Dodaje, że utworzono specjalne konto pomocowe dla rodziny. Pieniądze będą potrzebne na remont i wyposażenie mieszkania, ale też długotrwałe leczenie dzieci.

Wpłaty można kierować na konto: 67 9315 1030 0035 2082 2000 0050 – „Pomoc dla pogorzelców”, BS Główny. ©

Większe mandaty, mniejsza prędkość. Policja podsumowuje

Wojciech Nowak

Słupsk

Mineły trzy miesiące, odkąd funkcjonuje nowy taryfikator mandatowy. Słupska policja przedstawiła statystyki, z których wynika, że kierowcy jeżdżą wolniej i coraz częściej zgodnie z przepisami.

Z przedstawionych przez policjantów z Komendy Miejskiej Policji w Słupsku danych wynika, że wyższe mandaty zmieniły podejście kierowców.

W pierwszym kwartale tego roku, w porównaniu do tego samego okresu w roku 2021, jest mniej przypadków przekroczenia prędkości. W 2021 roku policjanci skontrolowali 3069 kierowców, którzy nie stosowali się do obowiązujących ograniczeń prędkości, a w 2022 roku 2861 – informuje sierż. szt. Jakub Bagiński, oficer prasowy słupskiej policji. – Znaczącą poprawę w zachowaniu kierowców widać także w liczbie zatrzymywanych przez mundurowych praw jazdy. W bieżącym roku, w okresie od stycznia do końca marca, mundurowi zatrzymali 41 uprawnień do kierowania,

a w analogicznym okresie roku ubiegłego 92. Znaczący, bo aż 55-procentowy spadek jest dobrym prognozykiem na kolejne miesiące.

Mimo to funkcjonariusze ze Słupska codziennie – wyłącznie z powodu przekroczenia prędkości – zatrzymują średnio 30 kierowców. Zdaniem Bagińskiego to nadal duża liczba kierujących.

Dlatego policjanci regularnie kontrolują prędkość kierowców na ulicach Słupska i drogach całego powiatu, również w miejscach wskazywanych przez samych mieszkańców na Krajowej Mapie Zagro-

żeń Bezpieczeństwa. Po ilości zgłoszeń widać, że wiele osób zdaje sobie sprawę z tego, jak niebezpieczna jest zbyt szybka jazda – wskazuje sierż. szt. Jakub Bagiński.

Jednocześnie dodaje, że policjanci z Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Miejskiej Policji w Słupsku codziennie wyjeżdżają na drogi naszego powiatu i pełnią służbę w pojazdach oznakowanych, a także nieoznakowanych, wyposażonych w wideorejestratory. Mundurowi wykorzystują również ręczne mierniki prędkości i pojawiają się tam, gdzie kierowcy pozwalają sobie na zbyt szybką jazdę. ©



FOT. KMP SŁUPSK

Słupscy policjanci codziennie tylko z powodu przekroczenia prędkości zatrzymują średnio 30 kierowców

VII Europejski Kongres Samorządów, 11 – 12 kwietnia 2022 r.

0010472846

Lokalna i regionalna polityka historyczna

tematem panelu podczas VII Europejskiego Kongresu Samorządów

„Budowanie wspólnoty przyszłości” to hasło VII Europejskiego Kongresu Samorządów, który odbędzie się w dniach 11-12 kwietnia w Mikołajkach. To platforma wymiany poglądów oraz miejsce spotkań liderów samorządowych, elit regionalnych z przedstawicielami administracji państwowej, organizacji pozarządowych i biznesu. W planach jest udział ponad 1500 gości, a program obejmie ponad 110 wydarzeń. Podczas jednego z paneli dyskusyjnych zaproszeni goście będą rozmawiać o lokalnej i regionalnej tematyce historycznej. Spróbują odpowiedzieć na pytanie w jaki sposób samorządy szukają swojej tożsamości.

swoich regionów. Zaproszeni na panel dyskusyjny goście, będą wspólnie zastanawiać się czy samorządy traktują takie inwestycje jako dbałość o tożsamość lokalną, czy wciąż jest to tylko sposób na przyciągnięcie turystów.

Jak pielęgnować tradycję? W co inwestować oraz jakie działania prowadzić? Czy wystarczy organizować akademie, czy potrzebne są w szkołach dedykowane zajęcia o historii regionu, a może wystarczy wybudować lokalne muzeum lub pomnik?

Na te oraz podobne pytania odpowiedzą zapro-

szeni goście: Stephen Gethins – założyciel Szkockiej Rady ds. Międzynarodowych, Wojciech Kaczmarszyk – Dyrektor Narodowego Instytutu Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego, Zbigniew Kudrzycki – wójt Gminy Rozogi, Dariusz Kurzawa – poseł, Tomasz Zieliński – poseł. Dyskusję będzie moderował Paweł Lisicki – redaktor naczelny tygodnika „Do Rzeczy”.

VII Europejski Kongres Samorządów odbędzie się w dniach 11-12 kwietnia 2022 roku w Mikołajkach w Hotelu Gołębiewski. Organizatorem wydarzenia jest Instytut Studiów Wschodnich.



Głównym Partnerem VII Europejskiego Kongresu Samorządów jest Samorząd Województwa Warmińsko-Mazurskiego.

Polska ustana jest szlakami historycznymi, lokalnymi przewodnikami i stosunkowo młodymi zabytkami. Widzą to samorządowcy, którzy chętnie i coraz częściej inwestują w dbałość o historię

Wycinka drzew przy wysypisku bulwersuje słupskiego radnego

Grzegorz Hilarecki
Gmina Słupsk

Trwa wycinka drzew w pobliżu wysypiska śmieci w Bierkowie. Słupski radny Wojciech Gajewski, zażądał by sprawę wyjaśniły władze Słupska, choć sprawa dzieje się na terenie Gminy Słupsk.

Na ostatniej sesji Rady Miejskiej w Słupsku protestowali mieszkańcy gminy Słupsk, w tym Bierkowa, które słupski samorząd chciałby włączyć do miasta. Na koniec jednak, gdy protestujących już nie było, wiceprzewodniczący rady Wojciech Gajewski złożył interpelację w sprawie wycinki, która trwa obok wysypiska w Bierkowie.

„W związku z informacjami o wycince drzew wokół składowiska odpadów w Bierkowie, dokonanej za zgodą Urzędu Gminy Słupsk, zwracam się z prośbą o zainteresowanie się tematem i w ramach posiadanych kompetencji oraz możliwości prawnych sprawdzić legalność wykonanych wycinek. Temat jest istotny i interesujący, ponieważ dewastacja tego obszaru leśnego (zadrzewionego) stanowiła naturalną barierę dla ewentualnych odorów z wysypiska” - pisze w interpelacji do władz Słupska radny Wojciech Gajewski z klubu Łączy nas Słupsk.

Interpelacja oficjalna, więc władze Słupska muszą na nią odpowiedzieć. Mają na to dwa tygodnie.

My zapytaliśmy o to Barbarę Dykier, wójtka gminy Słupsk.

- Wycinka jest robiona przez prywatnego inwestora. Kupił on działkę od gminy podczas nieograniczonego przetargu. Drzewa to samosiejki, które są wycinane zgod-



Radny jest zbulwersowany wycinką drzew w Bierkowie. Pyta: co z odorem z wysypiska?

nie z prawem. Ten teren to dawne żwirowisko. Obejmuje to Miejscowy Plan Zagospodarowania Przestrzennego, są w nim istotne ograniczenia. Właśnie związane z sąsiedztwem wysypiska. Plan dopuszcza tam działalność gospodarczą. A wokół wysypiska zarówno my, jak i Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w Słupsku, robimy załesienia.

Jak nas poinformowano, prawdopodobnie na tej działce powstanie skład materiałów budowlanych.

Co ciekawe, wcale nie zakończyła się formalnie jeszcze sprawa innej wycinki wokół wysypiska, w której to gmina

Wójt Barbara Dykier: Drzewa to samosiejki, które są wycinane zgodnie z prawem. Teren to dawne żwirowisko.

Słupsk chciała naliczyć kary słupskiej spółce komunalnej. Jednak wszystko wskazuje, że zakończy się ona bez dalszych strat dla PGK.

Przypomnijmy, że dwa lata temu Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w Słupsku przelało na konto gminy Słupsk 70.530 zł kary za wycinkę drzew bez zezwolenia. Ale to nie zakończyło sprawy ciągnącej się wtedy od ponad czterech lat. Przez ten czas PGK broniło się przed karą na wszelkie prawne sposoby. W 2019 roku pieniądze wpłaciło, powołując się na orzeczenie Samorządowego Kolegium Odwoławczego, które karę zmniejszyło z 1.021.379 zł do 70.530 zł.

Barbara Dykier, wójtka gminy Słupsk, nie zgadzała się wtedy z decyzją Samorządowego Kolegium Odwoławczego. Jej zdaniem zmniejszenie kary jest dziwne, bowiem nastąpiło w oparciu o kolejne zmiany przepisów, które następowały

w polskim prawie. A liczy się przecież czas wycinki i naliczenia kar. Gmina Słupsk oficjalnie wystąpiła do prokuratury, by ta odwołała się od decyzji Samorządowego Kolegium Odwoławczego i aby sprawę rozstrzygnął sąd.

Formalnie sprawa nie jest jeszcze do końca zamknięta. Jednak wszystko wskazuje, że zakończy się ona bez dodatkowych strat dla PGK.

Chodzi o wycinkę drzew zleconą przez PGK na dwóch działkach obok wysypiska śmieci w Bierkowie w 2015 roku. Ponoć pod działalność rolniczą. Urzędnicy gminy Słupsk, kiedy dowiedzieli się o wycięciu drzew, natychmiast dokonali oględzin i pomiarów. Uznali, że wycinka 119 drzew odbyła się nielegalnie i naliczyli karę - ponad 1,5 mln zł. Sprawa trwała, a w czasie zmieniali się przepisy, które umożliwiają wycinanie drzew pod działalność rolniczą.

© ©

Po referendum miasteczki ratusz w lekkim zawieszeniu

Andrzej Gurba
Samorząd

W ciągu kilku najbliższych dni powinniśmy poznać nazwisko osoby, która na kilka miesięcy zastąpi burmistrza Miastka do czasu rozstrzygnięcia przedterminowych wyborów.

Po skutecznym niedzielnym referendum swoje stanowiska straciły Danuta Karaśkiewicz - burmistrz Miastka i Longina Jankowska - wiceburmistrz Miastka.

Teraz najważniejszą osobą w urzędzie jest Elżbieta Kozieł, sekretarz gminy, która zgodnie z przepisami jest kierownikiem urzędu.

- Bardziej dotyczy to jednak spraw wewnętrznych. Wszystkie wydziały pracują normalnie. Oczywiście pewne decyzje, jak na przykład przyjęcie na gminę jakiś zobowiązań, podpisanie znaczących umów, nie mogą zostać podjęte. I w tym zakresie jest to okres zawieszenia - mówi Elżbieta Kozieł, sekretarz w Urzędzie Miejskim w Miastku. Dodaje, że ten okres zakończy się, kiedy w ratuszu pojawi się osoba zastępująca burmistrza wyznaczona przez premiera.

Zgodnie z przepisami premier podejmuje taką decyzję na wniosek wojewody pomorskiego. Nazwisko tej osoby powinniśmy poznać w przyszłym tygodniu. Dodajmy, że w przypadku sąsiedniej Koczały, wprowadzenie nowej osoby zarządzającej gminą (po śmierci wójta) trwało prawie dwa tygodnie.

Osoba zastępująca burmistrza, która jest wyznaczona przez premiera, ma w zasadzie dwa zadania: bieżące zarządze-

Zgodnie z przepisami premier podejmuje decyzję o wyznaczenie osoby zastępującej burmistrza na wniosek wojewody pomorskiego

nie gminą oraz zorganizowanie przedterminowych wyborów. Praktyka jest taka, że raczej nie podejmuje on strategicznych decyzji dotyczących gminy, a takie które zapewniają funkcjonowanie gminy bez dużych perturbacji.

Przedterminowe wybory na burmistrza Miastka odbędą się najprawdopodobniej na początku lipca br.

© ©



Obecnie najważniejszą osobą w miasteczkim ratuszu jest sekretarz gminy

POWIAT SŁUPSKI



FOT. WOJCIECH SZOSTAK

Z POLICJI

Kolizja w Darżynie. Na szczęście nikt nie odniósł obrażeń

Do niebezpiecznego zdarzenia doszło na drodze krajowej nr 6 w miejscowości Darżyno w gminie Potęgowo, gdzie kierujący ciężarowym renault 46-letek stracił panowanie nad pojazdem, zjechał z drogi i uderzył w drzewa. - Zgłoszenie o tym zdarzeniu otrzymaliśmy około godziny 14.30. Pracujący na miejscu policjanci ustalili, że kierowca był trzeźwy i nie odniósł obrażeń. Został ukarany mandatem w wysokości 1500 złotych - informuje oficer prasowy słupskiej policji sierż. szt. Jakub Bagiński.

(woj)

Wyrazy głębokiego żalu i współczucia Rodzinie z powodu śmierci

śp. **Romany Kozak**

składa

Zespół ST-44

R. Pawlaczyk, M. Wojtczak, J. Szewczuk, K. Szachnowski, P. Rybicki, H. Meller

0010474809

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 5 kwietnia 2022 roku zmarła

Śp. Stefania Ustjanowska

Ceremonia pogrzebowa rozpocznie się Mszą Świętą Żalobną 8 kwietnia 2022 roku o godzinie 12.00 w Cerkwi Greckokatolickiej przy ul. Niepodległości 24.

Po mszy przewieziemy Zmarłą na Cmentarz Komunalny w Koszalinie i odprowadzimy na miejsce wiecznego spoczynku.

Pograżona w smutku rodzina

KOMUNALNY ZAKŁAD POGRZEBOWY

Stopy procentowe w ratuszu. Dodatkowe 10 milionów odsetek z budżetu Słupska rocznie

Grzegorz Hilarecki
Samorząd

W tegorocznym budżecie Słupska zaplanowano, że miasto wyda 10,3 mln zł na odsetki od zaciągniętych kredytów. To było nader optymistyczne założenie i po ostatnich podwyżkach stóp procentowych w budżecie trzeba znaleźć drugie tyle milionów. W sumie banki dostaną w tym roku więcej niż miasto wyda na dotacje dla jednostek kultury w Słupsku.

Budżet Słupska na ten rok był planowany przy stopie procentowej wynoszącej 1,94 proc. ale z nadstatkiem, przyjęto wskaźnik 2,8 proc. Przy takim zaplanowano, że na same odsetki od zaciągniętych przez miasto kredytów wyniosą - 10,3 mln zł. Tymczasem stopy procentowe wzrosły dużo bardziej.

„Rada Polityki Pieniężnej podniosła główną stopę procentową z 0,1 (na etapie tworzenia budżetu) do 3,5 obecnie,



Budżet Słupska na ten rok był planowany przy stopie procentowej wynoszącej 1,94 proc

a do końca roku przewiduje 5 proc.” - zauważył radny Bogusław Dobkowski z PO w oficjalnej interpelacji do władz miasta.

Zapytał, jak to wpłynie na koszty obsługi długów miasta? Okazuje się, że odbije się na finansach miasta znacznie. Tym bardziej,

że wczoraj RPP podniosła stopę procentową do 4,5 proc.

Radnemu odpisała prezydent Krystyna Danilecka-Woje-

wódzka. „Na etapie tworzenia projektu budżetu miasta na 2022 rok stopa procentowa WIBOR 6M wyniosła 1,94 proc. Niemniej jednak do projektu budżetu w zakresie kalkulacji kosztów obsługi długu przyjęto wskaźnik 2,8 proc. W związku z tym plan wydatków na zapłatę odsetek w 2022 roku został skalkulowany w wysokości 10.304.913 zł. Wzrost stopy procentowej do wysokości 4,84 proc. jaka została odnotowana na dzień 23.03.2022 powoduje konieczność zwiększenia planu wydatków na obsługę długu o ponad 9 mln zł. Nadmieniam, że jeżeli Rada Polityki Pieniężnej podniesie stopy do procentowe do 5 proc. wówczas ww. zwiększając się o ponad 10 mln zł, co spowoduje konieczność zabezpieczenia w budżecie miasta Słupska środków dwukrotnie większych niż planowano pierwotnie”.

W ocenie tegorocznego budżetu miasta przez Regionalną Izbę Obrachunkową w Gdańsku napisano: „Na koniec 2022 roku zadłużenie miasta z tytułu wyemitowanych obligacji oraz

zaciągniętych kredytów i pożyczek będzie wynosiło 328.158.887 zł, co stanowiłoby 52,46 proc. prognozowanych na ten rok dochodów”.

Oceniono: „Skład Orzekający stwierdził, że w 2022 roku wskaźnik spłat zobowiązań został zaplanowany w wysokości 6,22 proc., przy dopuszczalnym na ten rok wskaźniku spłat w wysokości 11,53 proc. Spłata długu przewidywana jest do 2037 roku, a relacje łącznej kwoty spłat we wszystkich latach objętych prognozą nie przekraczają ustawowych granic zadłużenia”.

Jak widać, miasto bankrutem nie jest, jak twierdzono na wiecu pod ratuszem w obronie granic gminy Słupsk, ale podwyżki stóp utrudniają spięcie tegorocznego budżetu. W tym roku miasto wyda na dotacje dla jednostek kultury (dotacje podmiotowe dla instytucji kultury 16.290.000, dotacje celowe dla instytucji kultury 1.248.910). Samych zaś odsetek odda bankom ponad 20 mln zł. ©©

Zapadający się chodnik przy przystanku. Już trwa naprawa

Wojciech Nowak
Słupsk

Zapadnięty fragment chodnika przy Legionów Polskich, o którym poinformował nas jeden z Czytelników, właśnie jest naprawiany.

Wysiadając z autobusów zatrzymujących się na przystanku przy ulicy Legionów Polskich - Zauchy w oczu rzucał się zapadnięty w pobliżu chodnik. Jeden z pasażerów poinformował o tym naszą redakcję.

- Zastanawiające jest, że nowa przecież inwestycja boryka się z takim problemem. Czy odpowiednie służby w mieście o tym wiedzą? - pytał.

Do sytuacji odniósł się Zarząd Infrastruktury Miejskiej w Słupsku, który o uszkodzonym fragmencie trotuaru wie i zlecił jego naprawę.

- Mieliśmy już wcześniej informację o zapadnięciu się chodnika przy ulicy Legionów Polskich. Na nasz wniosek miejsce zostało zabezpieczone. Z uwagi na regularny kształt za-

padnięcia i jego lokalizację bezpośrednio przy studni kanalizacyjnej jest możliwe, że zanieżenie to wynika z nieszczelności instalacji podziemnej. Przekazaliśmy informację wykonawcy przebudowy, który w porozumieniu z gestorem sieci w tym tygodniu ustali przyczynę usterki i dokona jej naprawy - mówi Tomasz Orłowski, zastępca dyrektora Zarządu Infrastruktury Miejskiej w Słupsku.

Prace nad naprawą zapadniętego chodnika już trwają. Jak informują Wodociągi Słupsk, przyczyną uszkodzenia nie była awaria instalacji. Jako powód wskazano niewystarczające zagęszczenie gruntu obok sąsiadującej studni kanalizacyjnej, co w tej chwili jest korygowane. Pozwoli to zapobiec zapadaniu chodnika w przyszłości. ©©

Wodociągi Słupsk informują, że przyczyną uszkodzenia było niewystarczające zagęszczenie gruntu obok studni kanalizacyjnej



Po zagęszczeniu gruntu chodnik na ul. Legionów Polskich zostanie odbudowany

VII Europejski Kongres Samorządów, 11 - 12 kwietnia 2022 r.

0010472847

Czy miasto może być współrządzone przez mieszkańców? Rola obywateli w procesie zarządzania miastem

O tym, czy i w jaki sposób miasto może być zarządzane nie tylko przez samorządowców, ale również przez mieszkańców, będą rozmawiali zaproszeni goście podczas VII Europejskiego Kongresu Samorządów. Współpraca miast i regionów Europy na płaszczyźnie ekonomicznej i społecznej wywiera istotny wpływ na politykę i gospodarkę naszego kontynentu. Kongres, który odbędzie się w dniach 11-12 kwietnia w Mikołajkach będzie doskonałą okazją do wymiany poglądów i rozmów na najbardziej aktualne tematy, m.in. Polski Ład, finanse samorządu w dobie kryzysu czy miasto dla ludzi.

Nie ulega wątpliwości, że sposób kierowania miastem ulega zmianie. Obecnie decyzje o tym, na co przeznaczать część samorządowych pieniędzy, zapadają nie tylko w urzędach miejskich, ale coraz częściej podejmowane są przez samych

mieszkańców. Jedną z takich inicjatyw jest Budżet Obywatelski, organizowany nie tylko w największych miastach kraju. Poprzez głosowanie mieszkańcy wspólnie decydują, na co przeznaczyć środki z BO i jak poprawić warunki w mieście, w którym mieszkają.

To właśnie Smart Citizens pomagają władzom wskazać sposób, w jaki powinno się korzystać z rozwoju technologicznego i środków finansowych, tak aby w jak najlepszy sposób wykorzystać potencjał miejskiego organizmu.

O tym, czym wyróżnia się miasto współrządzone

przez mieszkańców, będą rozmawiać zaproszeni goście: Wojciech Bakun, Wojciech Dec, Janusz Stanek, Justyna Weber oraz Marek Wojtkowski. Dyskusję poprowadzi Ewelina Szczech-Pietkiewicz.

VII Europejski Kongres Samorządów odbędzie się 11-12 kwietnia 2022 w Mikołajkach w Hotelu Gołębiowski. Tegoroczne hasło „Budowanie wspólnoty przyszłości” to okazja do spotkania ponad 1500 gości, którzy wezmą udział w około 110 wydarzeniach, które obejmują bloki programowe, raporty, panele dyskusyjne, warsztaty, wykłady i prezentacje.



Głównym Partnerem VII Europejskiego Kongresu Samorządów jest Samorząd Województwa Warmińsko-Mazurskiego.

POLSKA i ŚWIAT

KRÓTKO

WARSZAWA

Złe wieści dla kredytobiorców. Stopy procentowe idą w górę

Rada Polityki Pieniężnej zdecydowała na śródownym posiedzeniu o kolejnej podwyżce stóp procentowych. Referencyjna stopa NBP wzrosła z 3,5 do 4,5 proc. To kolejna podwyżka od października 2021 roku. Na dziś podwyżki prezentują się następująco: stopa referencyjna - 4,5 proc. w skali rocznej (poprzednio 3,5 proc.), stopa lombardowa - 5 proc. w skali rocznej (poprzednio 4 proc.), stopa depozytowa - 4 proc. w skali rocznej (poprzed-

nio 3 proc.), stopa redyskonta weksli - 4,55 proc. w skali rocznej (poprzednio 3,55 proc.), stopa dyskontowa weksli - 4,6 proc. w skali rocznej (poprzednio 3,6 proc.).

- Rynki finansowe zakładają obecnie, że cykl podwyżek powinien zatrzymać się w okolicy 6 proc. - przewiduje Bartosz Sawicki, analityk Cinkciarz.pl. Skrajne prognozy innych ekonomistów mówią nawet o 10 proc. dla stopy referencyjnej. Maciej Badowski

WARSZAWA

Chleb będzie kosztował 10 zł?



- Ciężko powiedzieć, czy jesienią chleb będzie kosztował 7 czy 10 zł. Wskutek wojny w Polsce zboża nie zabraknie, ale chleb na pewno nie będzie tańszy. Polscy rolnicy mogą na tym skorzystać, ale konsumenci na pewno stracą - powiedział Henryk Kowalczyk, wicepremier oraz minister rolnictwa i rozwoju wsi w RMF FM.

WARSZAWA

KE egzekwuje kary wobec Polski

Komisja Europejska zaczęła już pomniejszać należne Polsce przelewy z unijnego budżetu, egzekwując w ten sposób kary zasądzone przez Trybunał Sprawiedliwości UE ws. kopalni Turów oraz Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego. Łącznie Polska ma do oddania ponad miliard złotych. Według informacji podanych w środę przez

serwis money.pl, pierwsze potrącenia w unijnych przelewach dotyczą dwóch programów. Z Programu Operacyjnego Wiedza, Edukacja, Rozwój (POWER) Bruksela potrąciła ponad 15 mln euro. Tyle samo odjęto z Regionalnego Programu Operacyjnego województwa kujawsko-pomorskiego. Hubert Rabięga

WARSZAWA

- Zdarzało się w minionych latach, że jakieś były niesnaski czy różnice zdań, ale Zjednoczona Prawica potrafi je przewyciężyć - powiedział wicereczenik PiS Radosław Fogiel w Radiu Zet. W ostatnim czasie pojawia się coraz więcej głosów, że przyszłość Zjednoczonej Prawicy może być niepewna. Wszystko z powodu stanowiska Solidarnej Polski, która nie zamierza ustępować w sprawie reformy sądownictwa w Polsce.

”

Nasz scenariusz, który chcemy realizować, to wybory jesienią 2023 roku zgodnie z terminem konstytucyjnym

Radosław Fogiel, wicereczenik Prawa i Sprawiedliwości

Ustawa sankcyjna – rosyjskie majątki zostaną zamrożone?

Hubert Rabięga
Warszawa

Sejm przegłosował w środę skierowanie projektu ustawy sankcyjnej do zaopiniowania przez komisję administracji i spraw wewnętrznych. Chodzi o zamrażanie majątków rosyjskich w Polsce.

Ustawa sankcyjna, która jest procedowana w Sejmie na obecnym posiedzeniu, dotyczy w skrócie zamrażania majątków osób i podmiotów wspierających reżim Putina. Dokument ma określić zasady, wedle których wprowadzona zostanie możliwość zamrożenia wszystkich funduszy i zasobów gospodarczych osób oraz podmiotów, które zostaną wskazane na specjalnej liście prowadzonej przez ministra spraw wewnętrznych i administracji, w związku ze wspieraniem rosyjskiej agresji na Ukrainę.

- Ta ustawa to polskie sankcje na Rosję. To sankcje ponad to, co przedstawiła Unia Europejska - mówił w Sejmie wiceszef MSWiA Maciej Wąsik.

- To propozycja polskiego rządu, by skutecznie przeciwdziałać działaniom osób i podmiotów gospodarczych pochodzących z Federacji Rosyjskiej oraz Białorusi, które w sposób bezpośredni lub choćby pośredni wspierają działania zbrojne Rosji na Ukrainie - powiedział.



Rząd chce wprowadzić możliwość zamrażania funduszy i zasobów osób i podmiotów, które wspierają Rosję

Ustawa sankcyjna składa się z czterech elementów. Pierwszym jest zamrożenie wszelkich aktywów podmiotów gospodarczych. Drugi element to ograniczenie praw wykonywania akcji w podmiotach gospodarczych (praw właścicielskich). Trzeci element to wykluczenie podmiotów, które znajdują się na polskiej liście sankcyjnej, z postępowań o udzielenie zamówień publicznych. Ostatnim elementem jest zakaz wjazdu na terytorium Polski dla osób, które znajdują się na liście sankcyjnej.

Wspomniana lista prowadzona będzie przez ministra spraw wewnętrznych i administracji Mariusza Kamińskiego. Projekt przewiduje, że wnioski o umieszczenie podmiotu bądź osoby na liście sankcyjnej będą mogli składać szefowie CBA, ABW, Agencji Wywiadu, SKW, SWW, Generalny Inspektor Informacji Finansowej, Komendant Główny Policji, KNF, prezes NBP, komendant Straży Granicznej, prokurator krajowy, szef KAS oraz przewodniczący komitetu Rady Ministrów ds. bezpieczeństwa i obrony.

- Nikt w Polsce, żaden rząd dotychczas nie przyjął żadnych sankcji na Rosję. Jesteśmy pierwszym rządem, który to zrobił. Ani po Gruzji, ani po Krymie nie przyjęliśmy takich ustaw. Nie zaproponowaliśmy silnych sankcji Europie. Te sankcje były niewystarczające - mówił wiceminister Wąsik do opozycji. Wcześniej premier Mateusz Morawiecki zapożyczał do przywódców Unii Europejskiej o nałożenie ostrzejszych sankcji na Rosję.

Były przewodniczący Platformy Obywatelskiej Borys Budka odparł, że działania polskiego rządu zostały podjęte zbyt późno.

- Przez czterdzieści dni nie-stety nie zrobiliście nic, żeby skutecznie zablokować majątek rosyjskich oligarchów. Inne kraje potrafiły bardzo szybko zajmować wille, jachty, blokować akcje. Natomiast wy opowiadaliście o potrzebie zmian konstytucji, zwoływaliście spotkania u premiera, a tymczasem rosyjscy oligarchowie wyprowadzali majątek do spółek i spółeczek na Cyprze i innych krajach - powiedział Budka.

Działania opozycji skrytykował m.in. poseł Prawa i Sprawiedliwości Marek Suski.

- Polski rząd od pierwszego dnia agresji podejmuje działania na arenie międzynarodowej. Premier i wicepremier byli w Kijowie, was na to nie stać - stwierdził.

Czternasta emerytura w drugiej połowie roku. Nie będzie drugiej waloryzacji rent i emerytur

Stanisław Moneta
Warszawa

- W drugiej połowie tego roku do emerytów trafi czternasta emerytura - zapowiedział premier Mateusz Morawiecki. Nie będzie za to drugiej waloryzacji rent i emerytur.

- Waloryzacja rent i emerytur jest w tym roku wyższa niż zakładane wskaźniki GUS, dlatego nie planujemy dodatkowej walory-

zacji. Zamiast tego planujemy wypłatę czternastej emerytury - ogłosiła w środę rano w radiowej Jedynce minister rodziny i polityki społecznej Marlena Maląg.

Jej słowa po południu potwierdził premier Mateusz Morawiecki. Podczas briefingu prasowego w Dziennym Domu „Senior+” w Woli Karczewskiej szef rządu ogłosił, że czternasta emerytura trafi do emerytów w czwartym kwartale 2022 roku.

- Wielu z was pytało o to, co będzie po pandemii, po wojnie,

co będzie z trzynastą i czternastą emeryturą. Rzeczywiście, kiedy jest trudny czas, to dobry gospodarz musi oszczędnie gospodarować. Wiemy, że ta pandemia i wojna stworzyły trudne warunki. Chcę was zapewnić, że z naszej strony zrobimy wszystko, żeby przekazać jak najwięcej środków dla seniorów - powiedział premier.

- Nie tylko trzynaste emerytury, które trafią do państwa już wkrótce, ale i czternasta emerytura w drugiej połowie tego

roku także będzie dostarczona dla emerytów - dodał.

Ile wyniesie czternasta emerytura? Wstępne założenia są takie, że będzie ona na poziomie minimalnej emerytury, czyli 1338 zł brutto. Będzie również wprowadzony próg dochodowy, tak jak to było w ubiegłym roku. Poziom tego progu dochodowego jest jeszcze obliczany. Emeryci, którzy przekroczą próg dochodowy, będą mieli świadczenie pomniejszane o kwotę przekroczenia.

Samochód wjechał w mur ambasady Rosji w Rumunii. Kierowca nie żyje

Adam Kiela
Bukareszt

Samochód uderzył w środę rano w mur będący ogrodzeniem rosyjskiej ambasady w Bukareszcie, stolicy Rumunii. Pojazd stanął w płomieniach. Kierowca zginął na miejscu.

Według bukaresztańskiej policji, samochód typu sedan uderzył w ogrodzenie w środę około 6 rano miejscowego czasu (5 rano w Polsce).

Po uderzeniu auto natychmiast stanęło w płomieniach. Ochroniarze placówki dyplomatycznej mieli błyskawicznie ruszyć w stronę pojazdu i wezwać straż pożarną. Strażakom udało się ugasić pożar, jednak kierowca pojazdu nie przeżył zdarzenia.

Nie wiadomo, czy był to wypadek, czy celowe działanie.

Lokalne media podają, że według niepotwierdzonych informacji, samochód wbił się w ogrodzenie z ogromną prędkością, co może sugerować, że wypadek był zaplanowany przez kierowcę. Prędkość auta była na tyle duża, że przedarło się ono przez płot, który żandarmi ustawili tydzień temu przed ambasadą.

Inni dziennikarze donoszą, że kierowca samochodu miał wykrzykiwać coś w kierunku ochroniarzy rosyjskiej placówki, zanim uderzył w mur i poniósł śmierć.

We wtorek Rumunia ogłosiła, że wydali dziesięciu rosyjskich dyplomatów, którzy mieli łamać prawo międzynarodowe.



Kierowca auta, które uderzyło w ogrodzenie ambasady Rosji w Bukareszcie, miał krzyczeć coś do ochroniarzy

Prezydent Ukrainy ujawnił kolejne okrucieństwa Rosjan

Kazimierz Sikorski
Kijów

Wycinanie języków, odcinanie kończyn i podrzynanie gardła - to tylko niektóre okrucieństwa Rosjan potwierdzone przez prezydenta Wołodymyra Zełenskiego.

Prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski w swoim internetowym wystąpieniu na forum Rady Bezpieczeństwa ONZ ujawnił szczegóły okrucieństw, jakich mieli dopuszczać się rosyjscy żołnierze w jego kraju.

Zełenski przyrównał agresora do działań Państwa Islamskiego i oskarżył rosyjskich żołnierzy o „wycinanie języków cywilów”, by uczynić Ukraińców „milczącymi niewolnikami”. Zełenski opisał, jak cywilom strzelano w tył głowy, torturowano, zabijano granatami w ich domach i miażdżono czołgami.

- Odcinają kończyny, podcinają gardła. Kobiety były gwałcone i zabijane na oczach swoich dzieci. Wyrwano im języki tylko dlatego, żeby agresor nie usłyszał od nich tego, co chciał usłyszeć - powiedział.

Dodał, że winnych należy natychmiast postawić przed trybunałem, takim jak ten, który powstał w Norymberdze po II wojnie światowej.

- Rosyjskie wojsko otwarcie plądruje zdobyte miasta i wsie. To jawna grabież. Kradną wszystko, poczynając od jedzenia i kolczyków - złotych kol-



Podczas wycofywania się z Buczy rosyjscy żołnierze mieli wykorzystywać ukraińskie dzieci jako „żywe tarcze”, by uniemożliwić atak ukraińskim siłom

czyków, które są wyciągane z ciał ofiar - mówił prezydent.

Światowe media, powołując się na źródła w ukraińskich władzach, informują o makabrycznych wydarzeniach, towarzyszących wycofującym się wojskom rosyjskim z Buczy. Rosjanie mieli używać dzieci jako „żywych tarcz” - podaje „The Guardian”.

Kilkuletnie maluchy przetrzymywano w piwnicach jednego z przedszkoli. Były związane, niektórym żołnierze okupanta przestrelili nogi, żeby nie mogły uciec.

Biuro prokuratora generalnej Ukrainy Iryny Wenedikto-

wej zbiera dowody na takie barbarzyństwo, które miało miejsce nie tylko w Buczy. Kartki z dziećmi były ustawiane przed czołgami we wsi Nowy Byków, niedaleko okrążonego Czernihowa. Dzieci brano również jako zakładników w wielu miastach, aby mieć

Władimir Putin nakazał rekrutowanie ochotników w wieku do 60 lat. Tzw. „Armia Tatusiów” ma wesprzeć inwazję na Ukrainę

pewność, że miejscowi nie podadzą współrzędnych ruchów wojsk rosyjskich siłom ukraińskim.

Tymczasem z Rosji płyną informacje, że Władimir Putin nakazał rekrutowanie ochotników w wieku do 60 lat, którzy mają wesprzeć inwazję na Ukrainę. Rosja ma desperacko potrzebować doświadczonych dowódców czołgów, snajperów i inżynierów. „Armia Tatusiów” ma dołączyć do 60 tys. rezerwistów wezwanych niedawno do czynnej służby wraz ze 134 500 nowymi poborowymi.

AUTOPROMOCJA

0210463537



„Jeśli Putin pokona Ukrainę, celem będzie Polska”

Wywiad z profesorem Markiem Kornatem

Uwaga! Trzynastki trafiły już do ponad 900 tysięcy polskich emerytów i rencistów

Irena Boguszewska
irena.boguszewska@polskapress.pl

1 kwietnia ZUS rozpoczął wypłatę dodatkowego rocznego świadczenia pieniężnego. Uprawnieni otrzymają je z kwietniową emeryturą lub rentą w wysokości 1.338,44 zł brutto.

W tym roku Ministerstwo Finansów nie pobierze podatku od trzynastki.

- Ze świadczenia zostanie pobrana jedynie składka zdrowotna w wysokości 120,46 zł, a zatem trzynastka netto wyniesie 1.217,98 zł - wyjaśnia Gertruda Uścińska, prezes Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Podatek nie zostanie zapłacony ani teraz, ani w rozliczeniu rocznym.

Trzynastka przysługuje osobom, które 31 marca miały przyznane prawo do emerytury, renty albo innego długoterminowego świadczenia wypłacanego przez ZUS.

Nie trzeba składać żadnych wniosków o jej przyznanie.



FOT. SHUTTERSTOCK

Z dodatkowego rocznego świadczenia ZUS nie dokonuje potrąceń i egzekucji. Wypłaci pełną kwotę tego świadczenia.

DLA KOGO TRZYNASTKA

Dodatkowe roczne świadczenie pieniężne Zakład Ubezpieczeń

Społecznych wypłaci osobom, które 31 marca danego roku, są uprawnione do:

- * emerytury,
- * renty z tytułu niezdolności do pracy,
- * renty szkoleniowej,
- * renty socjalnej,

- * renty rodzinnej,
- * rodzicielskiego świadczenia uzupełniającego,
- * świadczenia pieniężnego przysługującego cywilnym niewidomym ofiarom działań wojennych,

- * nauczycielskiego świadczenia kompensacyjnego,
- * świadczenia i zasiłku przedemerytalnego.

Dodatkowe roczne świadczenie nie przysługuje, jeśli prawo do świadczeń jest zawieszone na dzień 31 marca danego roku.

UPRAWNIENI DO ŚWIADCZEŃ Z ZUS I KRUS

W przypadku zbiegu prawa do świadczeń (np. emerytury z ZUS i KRUS lub emerytury wypłacanej wraz z rentą wypadkową) osobie uprawnionej przysługuje tylko jedno dodatkowe roczne świadczenie pieniężne (jedna trzynastka).

Jeśli świadczenia wypłacane są przez dwa różne organy emerytalno-rentowe, wtedy dodatkowe roczne świadczenie pieniężne wypłaci ZUS.

RENTA RODZINNA DLA KILKU OSÓB

Jeśli prawo do renty rodzinnej ma więcej niż jedna osoba, to przysługuje tylko jedno dodatkowe roczne świadczenie (nie

ma znaczenia liczba osób uprawnionych do renty rodzinnej).

Dodatkowe roczne świadczenie pieniężne ZUS podzieli stosownie do liczby osób uprawnionych do renty rodzinnej, ustalonej w wysokości na dzień 31 marca danego roku.

PRZYKŁAD

Oznacza to, że dodatkowe roczne świadczenie pieniężne w pełnej wysokości (1.338,44 zł brutto w 2022 r.) zostanie podzielone na tyle równych części, ile osób ma prawo do renty rodzinnej na dzień 31 marca danego roku.

I tak jeśli np. do renty rodzinnej są uprawnione dwie osoby, to w 2022 roku każdej przysługiwać będzie po 669,22 zł (brutto).

KAŻDY OTRZYMA DECYZJĘ

ZUS prześle decyzję wraz decyzjami waloryzacyjnymi dotyczącymi świadczeń emerytalno-rentowych.

©P

Wniosek o zaświadczenie A1 można złożyć tylko elektronicznie

Irena Boguszewska
irena.boguszewska@polskapress.pl

Od kwietnia tego roku wniosek o wydanie zaświadczenia A1 składa się do ZUS wyłącznie elektronicznie, na Platformie Usług Elektronicznych. Wnioski papierowe nie będą przyjmowane.

Polska wyróżnia się na tle państw unijnych bardzo dużą liczbą delegowanych pracowników.

Wydawanych jest najwięcej druków A1 w całej Europie. Najczęściej dla Niemiec, a potem Francji.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych wydał w 2021 r. ponad 676,7 tys. zaświadczeń A1. Jest to wzrost w stosunku do roku 2020 o 9,56 proc., kiedy wydano ich ponad 617,7 tys.

Elektroniczny wniosek o A1 na PUE składamy przy pomocy specjalnie przygotowanego kreatora. Prowadzi on krok po kroku, zapewniając wpro-

wadzenie danych i oświadczeń adekwatnych do sprawy osoby, która składa wniosek o wydanie A1. W ten sposób zmniejsza się liczba błędów i tym samym przyspiesza załatwienie sprawy w ZUS.

Wydruk zaświadczenia A1 jest dowodem tego, co zostało stwierdzone w dokumencie wystawionym elektronicznie przez ZUS i jest dokumentem urzędowym w rozumieniu polskich przepisów. Wydruk jest wówczas dowodem w procedurach prawnych.

Na stronie www.zus.pl można zweryfikować autentyczność zaświadczenia A1. Do formularza elektronicznego należy wprowadzić określone informacje z tego zaświadczenia, wtedy walidator poinformuje o ważności dokumentu. Tak zagraniczna instytucja za bezpieczeństwa społecznego, zagraniczny pracodawca lub inny podmiot mogą sprawdzić ważność dokumentu i jego prawdziwość.

Znowelizowane przepisy i wprowadzone na ich podstawie środki mają usprawnić ubieganie się o wydanie zaświadczeń A1.

©P

ZUS zaprasza na e-wizyty, czyli wideorozmowy przez internet

Irena Boguszewska
irena.boguszewska@polskapress.pl

Od 4 kwietnia ZUS wydłużył w poniedziałki czas pracy swoich sal obsługi klientów do godziny 18. W pozostałe dni tygodnia przyjmują interesantów w godzinach 8:00-15:00.

Nadal można korzystać w ZUS z e-wizyt. E-wizyta to wideorozmowa przez internet z pracownikiem lokalnego oddziału ZUS.

- Wystarczy wcześniej zarezerwować termin i temat e-wizyty w kalendarzu na stronie www.zus.pl, a o umówionej godzinie spotkania - włączyć otrzymany podczas rezerwacji link - twierdzi Karol Jagielski, regionalny rzecznik prasowy Zakładu Ubezpieczeń Społecznych województwa zachodniopomorskiego.

RUSZYŁA E-WIZYTA W JĘZYKU UKRAIŃSKIM

W czasie wideorozmowy ekspert ZUS i tłumacz języka ukraińskiego pomoże przy złożeniu wniosku np. o 500+ oraz w założeniu profilu na Platformie Usług Elektronicznych ZUS.



FOT. POLSKAPRESS

- E-wizyta w języku ukraińskim to szansa na samodzielne załatwienie sprawy bez konieczności przychodzenia do placówki ZUS - informuje Krzysztof Cieszyński, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa pomorskiego. Aby z niej skorzystać, wystarczy mieć komputer z kamerą i mikrofonem lub smartfon z dostępem do internetu.

Obywatele Ukrainy mogą zarezerwować konsultację online na stronie internetowej: <https://e-wizyta.zus.pl/ua>.

Tam wybierają temat „Świadczenia dla rodzin” i jej termin.

Jeśli klient będzie chciał otrzymać informacje w konkretnej, indywidualnej sprawie, powinien mieć dokument tożsamości. Należy go pokazać do kamery.

Z e-wizyty obywatele Ukrainy mogą skorzystać także w obecności swojego tłumacza. Tę informację należy podać podczas rezerwacji.

©P



FOT. POLSKAPRESS

pod PARAGRAFEM

KRÓTKO

W KINACH

Nicolas Cage jako Nicolas Cage

Wbrew frywolnemu tytułowi, film „Nieznosny ciężar wielkiego talentu” można jednak zaklasyfikować do gatunku „kryminalne”. Oto potrzebujący forsy hollywoodzki gwiazdor Nicolas Cage (gra go Nicolas Cage) przyjmuje zaproszenie do posiadłości szemranego milionera. Zaraz za milionerem zjawiają się tajni agenci amerykańskich służb, którzy składają Cage’owi propozycję: ponieważ nawiązał przyjaźń z jednym z najgroźniejszych przestępców, będzie musiał pomóc w ujawnieniu jego działalności. Film wyreżyserował Tom Gormican, a do polskich kin wejdzie 22 kwietnia.

ls

IMPREZA

XIX Kryminalny Wrocław

Organizatorzy największej w Polsce imprezy związanej z literaturą kryminalną, czyli Międzynarodowego Festiwalu Kryminału we Wrocławiu, potwierdzili daty, w którym się odbędzie. Tym samym ogłaszamy: XIX edycja festiwalu zostanie zorganizowana w stolicy Dolnego Śląska 25-29 maja 2022 r. Informacje o imprezie i gościach będą pojawiać się na stronie festiwal. portalkryminalny.pl.

bb

NEWS

Tropem „Bestii” z Kolumbii

Kolumbijczyk Luis Garavito, zwany Bestią, okrutny zabójca i pedofil, wychodzi z więzienia w przyszłym roku i zamierza... zostać politykiem walczącym o dobro najmłodszych. W związku z tym Przemysław Piotrowski, polski dziennikarz śledczy, autor powieści kryminalnych, którego „Zaraza” zwyciężyła w tegorocznym plebiscycie lubimyczytac.pl w kategorii „Kryminał, sensacja/thriller”, wybiera się do Kolumbii tropem „Bestii”. W efekcie powstanie powieść, która ukaże się w 2023 r. nakładem Wydawnictwa Czarna Owca. mg

W ŚRODKU

Proces poszlakowy, czyli jak osądzić sprawcę, nie mając w ręku przekonujących dowodów.
str. 10

Chciwość nie popłaca. Przekonał się tym w 1781 roku zabójca poczytłona z Łęborka.
str. 11

ZA TYDZIEŃ

Matki, żony, a okazjonalnie nawet kochanki

Przedwojenna Polska aż kipiała soczystymi skandalami, co dowodzi tzw. sprawa Gorgonowej. A ówczesne tabloidy w niczy nie ustępowały obecnym.



Jak rodziła się Policja Państwowa w II Rzeczypospolitej



Policjant kierujący ruchem na Nowym Świecie w Warszawie, koniec lat 30. XX w. Funkcjonariusz ubrany jest w letni mundur, którego wzór wprowadzono rozkazem Komendy Głównej w 1937 r.

Mariusz Grabowski
m.grabowski@polskatimes.pl

Natychmiast po deklaracji odzyskania niepodległości Państwo polskie zaczęło organizować własną policję. Z czasem Policja Państwowa stała się jedną z najlepszych tego typu formacji w Europie.

Pod zaborami aparat policyjny był zorganizowany zgodnie z istniejącym systemem w danym państwie zaborczym. Nowo powstające państwo polskie stanęło zatem w obliczu wielkiego problemu: unifikacji ziem z trzech zaborów.

POTRZEBNE ZBROJNE RAMIĘ

Odmienna była waluta, prawo, system szkolnictwa czy podział administracyjny. Jednak palącą kwestią było również utworzenie scentralizowanej służby porządkowej. Pierwsze koncepcje w tej materii pojawiły się jeszcze przed 1918 r., a co ugrupowanie polityczne to inny pomysł. Poza tym Polacy w dalszym ciągu prowadzili wojnę, musieli walczyć o granice państwa, zatem unifikacja w różnym czasie obejmowała różne tereny. Dodatkowo ten niespokojny czas sprzyjał wzro-

stowi przestępczości. Stąd pojawiało się wiele obywatelskich organizacji czuwających nad porządkiem.

Co nie znaczy, że polska policja powstała z niczego. Jeszcze w czasie Wielkiej Wojny, zaborcy udzielali zgody na tworzenie niepaństwowych formacji policyjnych, które wywodziły się z ruchów samorządowych i partyjnych.

„Na podłożu tych formacji tworzone po 1918 r. nowe struktury policyjne; te składały się z osób bezpośrednio związanych z ugrupowaniami partyjnymi (lub pozostawały

pod ich wpływem) stając się niejako ich zbrojnym ramieniem, dbającym o interesy danego ugrupowania. Wśród nich najważniejszą rolę odegrały w późniejszym czasie Milicja Ludowa i Policja Komunalna” - pisała Malwina Lange w opracowaniu „Policja Państwowa II Rzeczypospolitej: geneza powstania formacji”.

KONIECZNOŚĆ UNIFIKACJI

Wedle historyków Policja Państwowa została utworzona formalnie i prawnie na mocy ustawy z dnia 24 lipca 1919 r., która dokonała unifikacji

wcześniej istniejących formacji policyjnych. Postanowienia ustawy odnosiły się początkowo tylko do obszaru byłego Królestwa Polskiego. Na terenach pozostałych zaborów wciąż tworzone były przez dzielnicowe ośrodki polityczne odrębne formacje policyjne.

Np. w byłym zaborze pruskim powstała Straż Ludowa, później Żandarmeria Krajowa byłej Dzielnicy Pruskiej, a w byłym zaborze austriackim Żandarmeria Krajowa.

Ciąg dalszy na str. 10



Mariusz Grabowski

ABC KRYMINOLOGII: PROCESY POSZLAKOWE

W potocznym znaczeniu proces poszlakowy – wiedza to wszyscy miłośnicy gatunku – oparty jest na poszlacie (dowodzie) nie świadczącej jednoznacznie o czyjej winie. Mówiąc językiem prawniczym, „w postępowaniu dowodowym za poszlakę uznaje się fakt uboczny, co do którego nie zachodzą wątpliwości, nie wskazując wprost, że przestępstwa dokonała dana osoba, jednak pozwalając na wnioskowanie co do tej okoliczności”.

CASUS GORGONOWEJ
Historia kryminologii pełna jest procesów poszlakowych. Przykłady mamy także w Polsce. Najsłynniejszy do tej pory polski proces poszlakowy rozegrał się w latach 30. XX w., gdy Rite Gorgonową oskarżono o zamordowanie młodej córki swojego chlebowo. Oskarżenie nie miało twardego dowodu winy, a jedynie poszlaki. Pomimo to kobieta została skazana najpierw na karę śmierci, a potem, po jej uchyleniu, na osiem lat więzienia. Z kryminału wyszła wcześniej, korzystając z ogłoszonej amnestii.

ZABÓJSTWO JAROSZEWICZÓW
Podobne procesy miały miejsce także w III RP. Proces w sprawie głośnego zabójstwa na warszawskim Nowym Świecie trzykrotnie wracał do rozpoznania. Oskarżoną o zabójstwo młodego mężczyzny i postrzelenie jego żony Beatę K. dwukrotnie uniewinniano. Wyrok 25 lat więzienia usłyszała dopiero w trzecim procesie. Oskarżenie nie miało twardego dowodu winy, a jedynie poszlaki. Pomimo to kobieta została skazana najpierw na karę śmierci, a potem, po jej uchyleniu, na osiem lat więzienia. Z kryminału wyszła wcześniej, korzystając z ogłoszonej amnestii.

PISTORIUS PLACZ NA SALI SĄDOWEJ
To w Polsce, a nie świecie? Jednym z głośniejszych procesów poszlakowych ostatnich dekad był ten, na którym sądzono Oscara Pistoriusa, paraolimpijczyka z wieloma rekordami świata na swoim koncie. Został on w 2013 r. zatrzymany w związku z podejrzeniami o zabójstwo swojej dziewczyny. Miał tego dokonać przy pomocy kija do krykieta, następnie oddając w jej stronę kilka strzałów z pistoletu. Podczas procesu było oczywiście wiele spekulacji, czy sam sportowiec tego dokonał czy może jednak padł ofiarą czyjejś intrygi. Ostatecznie jednak został on skazany na 13 lat więzienia za zabójstwo.



Rysunek sądowy przedstawiający Pistoriusa podczas rozprawy. Pikał i przekonywał sąd o swojej niewinności.



HISTORIA POLSKI POLICJA PAŃSTWOWA TO JEJ NIEODŁĄCZNA CZĘŚĆ

Utworzenie sprawnego aparatu policyjnego to jasna karta II RP

Ciąg dalszy ze str. 9

wiążywała od 8 stycznia 1921 r., zaś na obszarze Wileńszczyzny z dniem 18 lipca 1922 r. Na terenie wschodniego Górnego Śląska powstała natomiast autonomiczna Policja Województwa Śląskiego powołana rozporządzeniem wojewody śląskiego w dniu 17 czerwca 1922 r. W latach 20. XX wieku wielokrotnie podejmowano próby nowelizacji ustawy policyjnej. Aż trudno uwierzyć, ale ostatecznie zreorganizowania Policji Państwowej dokonało rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 6 marca 1928 r., dekadę po zakończeniu Wielkiej Wojny. Nowe dostosowano w ten sposób przede wszystkim do struktur partyjnych PPS* - pisze Malwina Lange. Milicja Ludowa nieformalnie była podporządkowana rządowi Jędrzeja Moraczewskiego, a jej głównym zadaniem było wykonywanie działań zmierzających do ochrony ładu i porządku publicznego. Z tego powodu Sztab Komendy Głównej Milicji Ludowej skierował do Ministra Spraw Wewnętrznych pismo zawierające propozycję utworzenia przez MSW państwowej Milicji Ludowej opartej na kadrach pepeesowskiej formacji paramilitarnej. Józef Piłsudski, tymczasowy Naczelnik Państwa, zapobiegł pomysłowi 15 grudnia 1918 r. podpisał dekret o „mówiąc kolokwialnie – „upaństwowieniu” Milicji Ludowej. Jej Komenda Główna była oddziałem podporządkowaną MSW, w którym

relacji z kondycją gospodarczo-polityczną II Rzeczypospolitej: „W końcu podkreślić trzeba, że większy lub mniejszy stopień specjalizacji oddziałów lotniczych policji, a tem samem węższy lub szerszy zakres ich zadań, stać będą zawsze w bezpośredniej zależności i związku ze stopniem rozwoju cywilnej żeglugi powietrznej, uzależnionym całkowicie od gospodarczej siły i ekspansji naszego kraju”. Ogromne znaczenie miała także organizująca się Policja Drogowa. Formacja ta rozpoczęła służbę na polskich drogach 1 kwietnia 1937 r. i liczyła wówczas 100 znatortyzowanych policantów. Jednostkę wyposażono w motocykle wyłącznie polskiej produkcji – Sokoły. Badacze dwudziestolecia międzywojennego zwracają uwagę, że w latach 20. i 30. XX w. mundur policyjny niejednokrotnie budził lek i gniew, w szczególności wśród biedoty miejskiej. Kazimierz Rudnicki, międzywojenny prokurator i sędzia pisał we wspomnieniach: „Wiadomo,

POLICJANT W CHARAKTERYSTYCZNYM GRANATOWYM MUNDURZE I W CZAPCE Z OKUTYM DASZKIEM BYŁ SYMBOLEM DUMY Z II RZECZYPOSPOLITEJ.

że policja biła. Biła w celu wydobycia przynajmniej się do winy, w celu wykrycia osób będących w jakimkolwiek związku z dokonanym przestępstwem, w celu wydobycia rzeczy zdobytych przez zabójstwo lub kradzież”. Tego samego zdania była Stefania Sempolowska – autorka głośnego raportu „W więzieniach”, w którym napisała m.in., że „tortury towarzyszą zwyczajowo badaniom policji na Kresach, a nie są rzadkością i w centrum kraju”. Specjalnie powołana w celu zbadania zarzutów brutalności policji sejmowa Komisja do Zbadania Wypadków Nadużyć i Znęcań się nad Więziami stwierdziła w 1926 r., że „kawatowanie więźniów dochodziło częstokroć do bestialstwa”.

POCZET KOMENDANTÓW
Przyjrzyjmy się wszystkim Komendantom Głównym Policji Komunalnej i Milicji Ludowej, poczynając od 24 lipca 1919 r. Pierwszym dyrektorem, bo tak nazywano w tym czasie komendantów, był Jan Jura-Gorzechowski (od 1918 r. do 1919 r.), inny wojskowy, którego szybko zastąpił Kazimierz Młodziejowski (od 8 kwietnia 1919 r. do 28 maja 1919 r.), propagator budowy portu i miasta Gdyni. Następnie był Władysław Henszel (od 28 maja 1919 r. do 28 lutego 1922 r.), Wiktor Zygmunt Sas-Hosowski (od 31 marca 1922 r. do 17 marca 1923 r.), Michał Bajaj (od 17 marca 1923 r.

KARTKA Z KALENDARZA/ PITAWAL POMORSKI



Lębork (dawniej Lauwenburg lub Lauenburg) wg sztychu wykonanego z XVII-wiecznej mapy E. Lubinusa

Smutny koniec pocztyliona Salonky'ego z Lęborka

W 1781 r. w lesie pod Lęborkiem Żyd Lewin Mozes zabił pocztyliona dla dwóch sakw ze złotem. 150 lat później skrzętnie wydarzenie to wykorzystwała hitlerowska propaganda.

Lewin Mozes zeznał, że aż trzy razy zamierzał się na pocztyliona Johana Erdmanna Salonky'ego. Wreszcie upił go bimbrem, potem tłukł go w głowę kamieniami. Dobit ofiarę nożem.

POMISŁ NA BOGACTWO
Do makabrycznej zbrodni doszło w 1781 r. pomiędzy Lęborkiem a Oskowem, w pobliżu wsi Cewice. Morderca został schwytany i w następnym roku zginał równie okrutną śmiercią. W miejscu, gdzie zginął pocztylion, w latach 30. XX w. stanął kamień z krzyżem, upamiętniający to tragiczne zdarzenie. Najprawdopodobniej stało się tak, gdyż chciała tego ówczesna propaganda hitlerowska. Ponoć hupem złodzieja miały paść dwie sakwy ze złotem. Miał je schować nad strumieniem, w pobliżu Oskowa. W XVIII w. w okolicy Lęborka wiodła ruchliwa trasa pocztowa z Berlina do Królewca. Wzdłuż szlaku roilo się od karczm, w których zatrzymywali się pocztylioni przewożący przesyłki. Właśnie w jednej z takich karczm w Cewicach zatrzymał się Lewin Mozes. Bardzo możliwe, że właśnie tam powziął decyzję o zabiciu pocztyliona.

FLASKA Z BIMBREM
Z zeznań schwytanego zabójcy wynikała się przerażający obraz morderstwa na tle rabunkowym. Dysponuje nimi biblioteka w Berlinie. „Pierwszy raz przemierzałem się drągiem, leżąc w pobliżu szlaku na wzniesieniu i oczekiwałem na wóz pocztowy. Gdy ten przybył, szli przed nim dwaj parobkowie. Odłożyłem więc mój kij, poniechałem napadu i poszedłem swoją drogą”. Spłoszony przez parobków Lewin Mozes nie zamierzał rezygnować ze swojego planu. Następnym razem zabrał ze sobą, wziętą na krecie, flaszkę bimbrowa od szynkarza w Oskowie. Dosiadł się do pocztyliona i kiedy zatrzymał się pod gospodą w Cewicach, ten był już pijany. „Chwyliłem go za włosy, podniosłem wysoko i wbiłem noż w jego gardło, aż przestał rzeźić. Potem zabrałem dwamiechy ze złotem” – opisywał. Zrelacji, która jest w posiadaniu berlińskiej biblioteki, Lewin Mozes próbował zrzucić winę na szynkarza. Powoływał się też na swoją czystą, jak do tej pory, kartotekę.

ZBRODNIARZA
Faktycznie, było to jego ostatnie przestępstwo. Mimo prób o łaskawy wyrok sąd nie miał litości. Lewin Mozes kilka miesięcy po dokonaniu brutalnego mordu został stracony. Wyrok wykonano w lutym 1782 r. w Lęborku. Zbrodniarz zginął łamany złotem. Dziś w prawdom podobnym miejscu zbrodni, tuż przy drodze, stoi kamień upamiętniający tragiczne pocztyliona. Został postawiony w latach 30. XX w. Jest bliźniaczko podobny do tego, który znany z dawnych szkiców i zdjęć.

Makijaż permanentny potrafi być wybaczeniem, ale warto, żeby nie był mocnym tatuażem

Ewa Minge, projektantka mody



Z ŻYCIA GWIAZD

W TELEWIZJI

KRZYŻÓWKA NR 55

Małgorzata Rozenek:

Nie wybaczyłabym zdrady
To już pięć lat, od kiedy celebrytka powiedziała „tak” Radosławowi Majdanowi. Jak na razie małżonkowie są ze sobą szczęśliwi. Rozenek-Majdan zapowiedziała jednak w Pomponiku, że jest coś, co mogłoby zniszczyć ich związek. – Nie wybaczyłabym zdrady, bo to jest rzecz, która zaburzyłaby moje poczucie bezpieczeństwa.



Hair

TVP Kultura, 20:05
Lata 60 XX w. 29-letni Claude Hooper Bukowski opuszcza Oklahomę, by stawić się w Nowym Jorku przed komisją wojskową. Rankiem w Parku Centralnym spotyka grupę hipisów.

U-571

TV 4, 21:00
Oddziały marynarki wojennej USA toczą bitwę z Niemcami. Amerykanie nie mogą złamać niemieckich szyfrów, tymczasem hitlerowskie łodzie podwodne niszczą każdy napotkany okręt aliantów.

Slow Burn: Kulisy afery Watergate

HBO, 21:40
Martha Mitchell jest pierwszą osobą gotową na konfrontację z pozbawioną skrupułów administracją Białego Domu, która zrobi wszystko, aby chronić swoje tajemnice.

Pan i pani Killer

TV Puls, 22:00
Podczas wakacji na Riwierze Francuskiej Jen Kornfeldt poznaje Spencera Aimesa. Romans przekształca się w trwały związek. Po trzech latach małżeństwa przeszłość mężczyzny daje o sobie znać.

Ciężarówką przez Stany

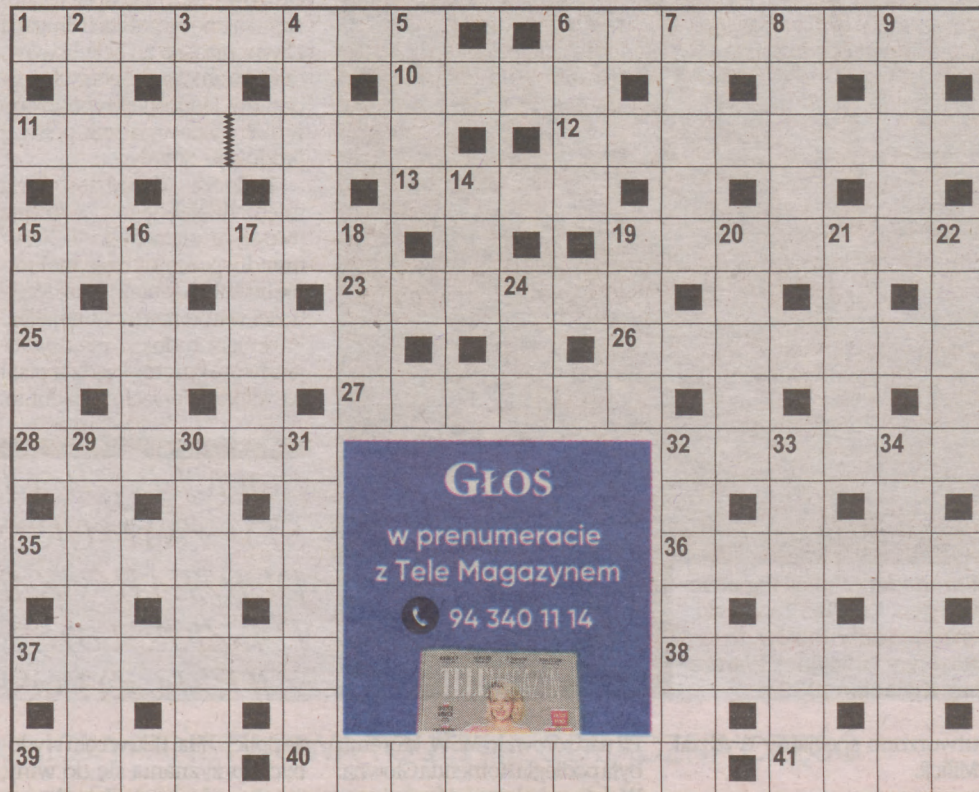
TVN Turbo, 22:20
Życie kierowcy 18-kołowego pojazdu to nie bajka. Dawid wie o tym doskonale, a mimo to nadal z wielką pasją przemierza tysiące kilometrów amerykańskich dróg.

Poziomo:

- 1) łączy mostek z łopatką,
- 6) ciepła, zimowa czapa,
- 10) wyjeżdża z podziemnego parkingu,
- 11) figura w talii kart,
- 12) moneta o wartości zabytkowej,
- 13) wesola zabawa, hulanka,
- 15) coś strasznego, przerażającego,
- 19) hazardowa gra z kasyna,
- 23) ekspert, specjalista, fachowiec,
- 25) „Ostatni ...”, film z rolą Toma Cruise’a,
- 26) odgłos przesuwania mebli,
- 27) wąska ścieżka w ogrodzie,
- 28) ryba morska, gatunek płaszczy,
- 32) sport walki w programie igrzysk,
- 35) parzysta lub nieparzysta,
- 36) człowiek z najniższej kasty indyjskiej,
- 37) nicpoń, łapserdak, ładaco,
- 38) między piątkiem a niedzielą,
- 39) Kermit z „The Muppet Show”,
- 40) czeka na pasażerów na postoju,
- 41) cena papierów wartościowych.

Pionowo:

- 2) element kadłuba statku,
- 3) dziewczyna z piosenki Budki Suflera,
- 4) kolekcja znaczków lub etykiet,
- 5) nacięcie na ciupadze,
- 6) królowa z polskiego serialu,
- 7) rząd lamp w teatrze,



- 8) geograficzna lub urzędowa,
- 9) pleciana podłużna bułka,
- 14) pospolity gatunek wierzby,
- 15) słup do wywieszania flagi,
- 16) owad przenoszący malarię,
- 17) oznaka władzy królewskiej,
- 18) kontynent z Malezją i Nepalem,
- 19) starszy pasterz owiec,
- 20) pasza dla trzody chlewnej,
- 21) złota – miała czarodziejską

- moc i spełniała życzenia,
- 22) góry z Giewontem i Rysami,
- 24) Zagłoba dla Rocha Kowalskiego,
- 29) mała i ślepa w mieście,
- 30) roślina z aromatycznymi listkami,
- 31) plastikowe auto z NRD,
- 32) rodzaj kobiecego fartucha,
- 33) najemny robotnik rolny,
- 34) sędzia rozpoczynający bieg.

ROZWIĄZANIE NR 54

P	P	T	R	A	P	B	U	N	T	L	M
A	G	A	P	E	P	A	P	K	I	N	A
R	S	R	I	A	S	B	I	E	S	G	R
T	E	N	O	R	S	T	A	T	E	K	M
E	I	O	U	Z	O	L	I	P	A	A	Z
R	E	K	O	R	D	R	U	N	O	A	N
L	C	Z	A	T	P	C	N				
M	A	T	E	R	I	A	L	Y	W	B	U
N	N	N	A					A	R	A	
Z	A	M	Y	S	L			S	Z	A	T
A	A	A	P					I	U	K	
D	E	P	T	A	K			P	Ó	L	N
U	N	D						L	D	E	
C	H	I	L	E				K	O	R	A
H	K	K	A	P	I	E	L	I	S	K	A



Michał Koterski

od siedmiu lat jest trzeźwy
Popularny aktor był niedawno bohaterem programu „Uwaga”. Opowiedział w nim o swoim uzależnieniu od alkoholu i narkotyków. Przyznał, że przez wiele lat w jego mieszkaniu „non-stop była impreza”. – Miałem problem, żeby radzić sobie z prozą życia. Paliliśmy, jak to się dzisiaj mówi, niewinne jointy. Z czasem doprowadziło mnie to do innych substancji i kolejnych narkotyków. Jestem trzeźwy siedem lat i można powiedzieć, że moje życie jest jak z bajki. Ale to też ciężka praca na całe życie – podsumował.

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)

Wyróżniać Cię będzie dzisiaj ograniczone zaufanie wobec innych osób. Horoskop dzienny mówi, że raczej nie przysporzy Ci to sympatii...
Ryby (19.02 - 20.03)
Ktoś będzie próbował wmanewrować Cię w intrygę. Horoskop na dziś to wyrażna wskazówka, by unikać ludzi, którzy są do tego zdolni.
Baran (21.03 - 19.04)
Nie martw się, jeśli nie wszystko będzie szło po Twojej myśli. Horoskop dzienny na czwartek mówi, że jutro po troskach nie będzie śladu.

Byk (20.04 - 20.05)

Poświęć więcej niż zazwyczaj czasu swoim bliskim. Horoskop dzienny mówi, że będzie to miało zbawienny wpływ na łączące Was relacje.
Bliznięta (21.05 - 21.06)
Dzień upłynie Ci w miłej atmosferze. Horoskop na dziś wyraźnie zapowiada, że niemal wszyscy wokół obdarzą Cię uśmiechem.
Rak (22.06 - 22.07)
Nad Twoją głową zbiorą się ciemne chmury. Horoskop dzienny na czwartek mówi, że do ich rozpedzenia nieodzowna będzie czyjaś pomoc.

Lew (23.07 - 22.08)

Bez najmniejszych problemów zrealizujesz wszystkie zaplanowane zadania. Horoskop dzienny mówi, że postanowisz to jakoś uciąć.
Panna (23.08 - 22.09)
Kondycji będzie Ci można dzisiaj tylko pozazdrościć. Horoskop na dziś zapowiada, że niestarszne Ci będą nawet największe wyzwania.
Waga (23.09 - 22.10)
Łatwo będzie można dzisiaj wyprowadzić Cię z równowagi. Horoskop dzienny na czwartek zapowiada, że awantura wisi w powietrzu...

Skorpion (23.10 - 21.11)

Sporo czasu będzie Ci dzisiaj zajmowało przekonywanie innych do swoich pomysłów. Horoskop dzienny mówi, że włożysz w to dużo wysiłku.
Strzelec (22.11 - 21.12)
Ktoś będzie krytycznie oceniał Twoje poczynania. Ale nie martw się: horoskop na dziś mówi, że będzie to przejaw zwykłej złośliwości.
Koziorożec (22.12 - 19.01)
Nie pozwalaj nikomu sobą dyrgować. Horoskop dzienny na czwartek ostrzega, że uleganie jakimkolwiek naciskom może się źle skończyć.

Lwów jako centrum wsparcia ofiar wojny w Ukrainie. Przyjeżdża tu pomoc ze świata

Y. Fedoruk, A. Szabaciuk
Ukraina

Lwów jest jednym z najprężniej działających centrów pomocy ofiarom wojny oraz miejscem dystrybucji pomocy humanitarnej i wojskowej na całą Ukrainę.

Agresja Federacji Rosyjskiej na Ukrainę oraz coraz częściej ujawniane zbrodnie, jakich dopuszczają się rosyjskie wojska, skutkują masowymi wyjazdami ludności sterroryzowanej przez agresorów. Szukając bezpiecznego schronienia, część osób decyduje się wyjechać za granicę, jednak większość pozostaje na terytorium Ukra-

iny. Najczęściej w Ukrainie Zachodniej.

Władze Ukrainy szacują, że od początku agresji na pełną skalę swój dom mogło opuścić nawet 12 mln osób. Lwów jest jednym z najprężniej działających centrów pomocy osobom wewnątrzprzesiedlonym oraz miejscem dystrybucji pomocy humanitarnej i wojskowej na całą Ukrainę.

Pomimo dużego zaangażowania państwa i władz lokalnych, prawdopodobnie największą rolę w organizowaniu pomocy odgrywają inicjatywy oddolne. Od pierwszych dni wojny we Lwowie zaczęły organizować się różne ośrodki pomocowe, wspierające osoby

wewnątrzprzesiedlone i żołnierzy. Do tych działań przyłączyły się szkoły wyższe, przedsiębiorstwa państwowe oraz prywatne. Aktywność organizacji pozarządowych starają się wspierać władze lokalne, koordynując pomocy angażując instytucje publiczne.

Ważną rolę we wsparciu odgrywają wspólnoty wyznaniowe. Według przedstawiciela władz miejskich, Jewhena Bojki, we Lwowie aż 85 wspólnot wyznaniowych przyjmuje migrantów przymusowych. Szczególnie duża jest aktywność Ukraińskiego Kościoła Greckokatolickiego, Cerkwi Prawosławnej Ukrainy oraz Kościoła Rzymskokatolickiego



FOT. PIOTR BLAZEWICZ

Lwów jest jednym z najprężniej działających centrów pomocy ofiarom wojny oraz miejscem dystrybucji pomocy humanitarnej i wojskowej na całą Ukrainę

w Ukrainie. Przez ponad miesiąc udzieliły one schronienia ponad 60 tys. osób z całej Ukrainy. W sumie w samym tylko Lwowie pomoc znalazło ok. 275 tys. uciekinierów wojennych.

Do stolicy Galicji trafia pomoc humanitarna oraz amunicja i sprzęt wojskowy praktycznie z całego świata. Ta pomoc za pośrednictwem instytucji państwowych, placówek medycznych, jednostek wojskowych i organizacji obywatelskich przekazywana jest przyfrontowym i zagrożonym przez wojnę miastom - bez niej, jak i ogromnego wsparcia społecznego oraz wysokiego morale ludności, skuteczny opór byłby niemożliwy.

DROBNE

Jak zamieścić ogłoszenie drobne? Telefonicznie: 94 347 35 12
Przez internet: ibo.polskapress.pl
W Biurze Ogłoszeń:

Oddział Koszalin: ul. Mickiewicza 24, 75-004 Koszalin, tel. 94 347 35 12

Oddział Słupsk: ul. Henryka Pobożnego 19, 76-200 Słupsk, tel. 59 848 81 03

Oddział Szczecin: ul. Nowy Rynek 3, 71-875 Szczecin, tel. 91 481 33 67, fax 91 433 48 60

RUBRYKI W OGŁOSZENIACH DROBNYCH:

■ NIERUCHOMOŚCI
■ HANDLOWE
■ MOTORYZACJA

■ FINanse/BIZNES
■ NAUKA
■ PRACA

■ ZDROWIE
■ USŁUGI
■ TURYSTYKA

■ BANK KWATER
■ ZWIERZĘTA
■ ROŚLINY, OGRODY

■ MATRYMONIALNE
■ RÓŻNE
■ KOMUNIKATY

■ ŻYCZENIA
■ /PODZIĘKOWANIA
■ GASTRONOMIA

■ ROLNICZE
■ TOWARZYSKIE

Nieruchomości

MIESZKANIA - KUPIĘ

KUPIĘ mieszkanie do remontu, 609-499-555.

GARAŻE

KUPIĘ garaż murowany, 609-499-555.

Handlowe

FILMY, MUZYKA

KUPIĘ PŁYTY GRAMOFONOWE 609 155 327

Motoryzacja

OSOBOWE KUPIĘ

A do Z skup-skupujemy każde pojazdy, płacimy nawet za wraki, oferujemy najwyższe ceny, 536079721

AUTO skup wszystkie 695-640-611

INNE

SKUP AUT, KASACJA 690-209-209
www.auto-kurek.pl

SKUP-AUT wszystkie, 534-983-031.

Praca

ZATRUDNIĘ

BUDOWLAŃCÓW tel. 508-158-100 GK

REKLAMA

0510466280

ABAKUS

Sprawnie i bezpiecznie

Najchętniej wybierane biuro nieruchomości

zapraszamy Kupujących i Sprzedających

tel. 661-841-555

www.abakus-nieruchomosci.pl



1 pok. II p. rej. Wieniawskiego
SZYBKIE WYDANIE
z wyposażeniem 143 000,-



3 pok. balkon, rej. Odrodzenia
WYDANIE OD RĘKI
OKAZJA! 278 000,-



65 m², loggia, oddzielne wejście
rej. Kółkowska
do negocjacji 404 000,-

FIZJOTERAPEUTA - Szwajcaria,
+41794486807

NIEMCY: murarz, cieśla, malarz,
elektryk, spawacz: 730-011-300.

PRACA dla EMERYTKI: sprzątanie
w Koszalinie. Tel. 726-660-092.

ZATRUDNIĘ kierowcę wywrotki,
operatora spycharki, operatora
koparki Tel: 608436216

Zdrowie

INNE

ALKOHOLIZM - esperal 602-773-762

Usługi

AGD RTV FOTO

59/8430465 Serwis RTV, LCD, plazma

NAPRAWA RTV, wszystkie typy, anteny,
bezpłatny dojazd, tel. 94/3457461.

PRALKI Naprawa w domu. 603775878

BUDOWLANO-REMONTOWE

NAPRAWY, remonty altanek
działkowych 609-053-770.

REMONTY, ocieplenia, 881453825

INSTALACYJNE

HYDRAULICZNE, tel. 607703135.

PORZĄDKOWE

SPRZĄTANIE strychów, garaży,
piwnic, wywóz starych mebli oraz
gruzu w bigbagach, 607-703-135.

Różne

(HOBBY) Poznam łowców
autografów, 506-559-025.

ZŁOM kupię, potnę, przyjadę
i odbiorę, tel. 607703135.

Rolnicze

ZWIERZĘTA HODOWLANE

KURKI młode, odchowane oraz kury
roczne sprzedam tel. 785-188-999

Towarzyskie

SŁODKA Asia, 663-092-135.

ona
-STRONA KOBIET-

Mocna strona kobiet



czytaj
stronakobiet.pl

Jarmark na rynku. Ozdoby, stroiki i świąteczna szopka

Sylwia Lis
Bytów

Już w niedzielę na bytowskim pocujemy świąteczną atmosferę. Kolejny raz odbędzie się jarmark wielkanocny.

Bytowski urząd miasta zaprasza na Jarmark Wielkanocny, który odbędzie się w niedzielę, 10 kwietnia w godzinach 9-15 na bytowskim rynku.

- Na placu kardynała Wyszyńskiego każdy znajdzie coś dla siebie - zachęcają organizatorzy. - Odwiedzający będą mogli zakupić u wystawców własnoręcznie robione ozdoby wielkanocne: jajka, zające, stroiki, wianki, ozdoby szyte, szydełkowane, poduszki, dekoracje z filcu, wyroby z drewna, żywicy, cementu, ceramiki, ręcznie malowane obrazy, biżuterię, ozdoby wyplatane ze sznurka.

Będzie można także kupić rękodzieło wykonane przez uczestników Warsztatów Terapii Zajęciowej w Bytowie oraz Fundacji Sprawni Inaczej z bytowskiego ŚDS.

Na stoiskach będą dostępne także słodkie wypieki wielkanocne, wędzonki, wyroby mięsne, wędliny, sery z Kaszub, sery góralskie, chleby, zioła, herbaty.

Przewidziano także atrakcje dla dzieci w postaci animacji oraz wielkanocnej szopki.

©



Już w niedzielę na bytowskim pocujemy świąteczną atmosferę



Kolejny raz odbędzie się jarmark wielkanocny

INFORMATOR

SANEPID

Słupsk

608 205 830

Człuchów

791 220 895

Bytów

736 333 550

KOMUNIKACJA

Słupsk: PKP 118 000; 22 194 36;

PKS 59 842 42 56;

dziurny ruchu 59 843 71 10;

MZK Słupsk 59 848 93 00;

Łębork: PKS 59 862 19 72; MZK 59 862 14 51;

Bytów: PKS 59 822 22 38;

Człuchów: PKS 59 834 22 13;

Miastko: PKS 59 857 21 49.

DYŻURY APTEK

Słupsk

DOM LEKÓW, ul. Tuwima 4, tel. 59 842 49 57

Ustka

REMEDIIUM, ul. Kardynała Wyszyńskiego 1b, tel.: 59 814-69-69

Bytów

CENTRUM ZDROWIA, ul. Ks. dr Bernarda

Sychty 3

Miastko

CENTRALNA, ul. Armii Krajowej 22, tel.: 59 857-90-01

Człuchów

APTEKA DBAM O ZDROWIE, ul. Sobieskiego 1, tel. 736 69 79 18

USŁUGI MEDYCZNE

Słupsk:

Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. Janusza Korczaka, ul. Hubalczyków 1, informacja telefoniczna 59 846 01 00

Ustka:

Wojewódzki Szpital Specjalistyczny, ul. Mickiewicza 12, tel. 59 814 69 68;

Poradnia Zdrowia POZ, ul. Kopernika 18, tel. 59 814 60 11;

Pogotowie Ratunkowe - 59 814 70 09

Bytów:

Szpital, ul. Łęborska 13, tel. 59 822 85 00;

Dział Pomocy Doraźnej Miastko,

tel. 59 857 09 00

Człuchów:

Centrum zdrowia, ul. Szczecińska 13,

tel. 59 834 31 42

Miraculum, ul. Grunwaldzka 18,

tel. 59 862 24 77

WAŻNE

Słupsk:

Policia 997; ul. Reymonta,

tel. 59 848 06 45;

Pogotowie Ratunkowe 999;

Straż Miejska 986; 59 843 32 17;

Straż Gminna 59 848 59 97;

Straż Pożarna 998;

Straż Miejska alarm 986; Ustka 59 814 67 61, 697 696 498; Bytów 59 822 25 69;

USŁUGI POGRZEBOWE

Kalia, ul. Armii Krajowej 15,

tel. 59 842 81 96, 601 928 600 - całodobowo.

Pełna oferta pogrzebowa.

Hermes, ul. Obrońców Wybrzeża 1 (całodobowo), tel. 59 842 84 95, 604 434 441. Winda i baldachim przy grobie;

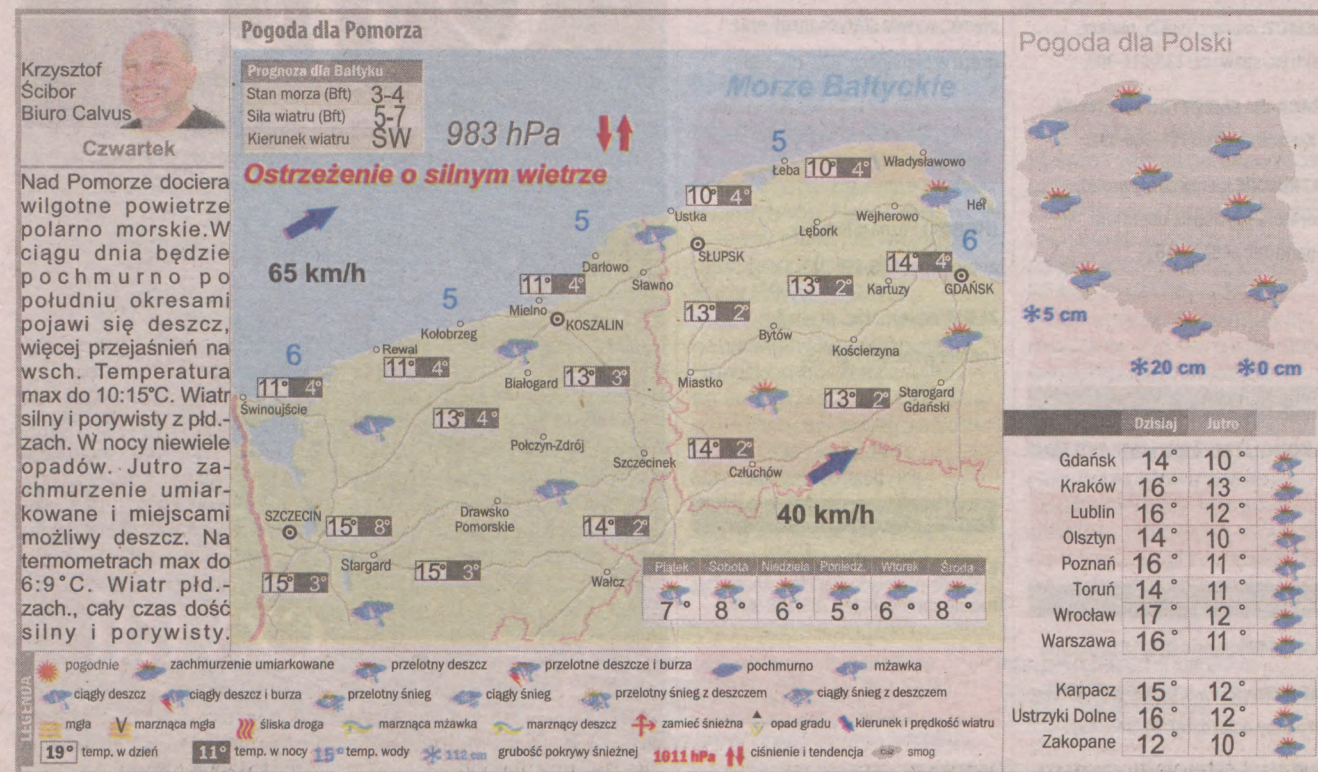
Hades, ul. Kopernika 15,

całodobowo: tel. 59 842 98 91, 601 663 796.

Winda i baldachim przy grobie.

Zieleń Słupsk Zakład Pogrzebowy, ul. Kaszubska 3A, te. 502 525 005 - całodobowo. Pełna oferta pogrzebowa

POGODA



AUTOPROMOCJA

GŁOS
POMORZA

Nie przegap
piątku

Kup dziennik z dodatkiem TeleMagazyn

gp24.pl

Świątek musi teraz sprawdzić, jak się gra, będąc jedynką

Hubert Zdankiewicz
redakcja@polskapress.pl

TENIS. Podczas gdy Iga Świątek odpoczywa w USA po zwycięstwach w Indian Wells i Miami, głos w sprawie jej przyszłości zabrała, w rozmowie z TVP Sport, Agnieszka Radwańska.

- Tak naprawdę minęliśmy się w drzewach. Nie musieliśmy czekać kolejnych lat czy dekad na kolejną osobę, która jest w czołówce - przyznała mistrzyni Miami Open 2012, która zakończyła tenisową karierę jesienią 2018 roku (miała 29 lat). Kilka miesięcy wcześniej Świątek wygrała juniorski Wimbledon, powtarzając sukces starszej koleżanki (krakowianka zrobiła to w 2005 roku; w rywalizacji siostrzeńców w dorobku ma również m.in. finał Wimbledonu i zwycięstwo w Mistrzostwach WTA).

Dziś ma na koncie sześć wygranych turniejów w cyklu WTA (w tym roku, oprócz wyżej wymienionych, triumfowała również w Dosze) i wielkoszlemowe zwycięstwo na kortach Rolanda Garrosa (w 2020 r.). Od poniedziałku jest również oficjalnie numerem jeden na świecie.

- To musi być fajne dla wszystkich kibiców. Możemy podziwiać zawodniczkę, która gra na najwyższym światowym poziomie - przyznała Radwańska. Oceniając grę młodszej koleżanki, była numer dwa na świecie zwracała uwagę nie tylko na poszczególne elementy jej gry. - Widać, że Iga jest pewna na korcie i to daje jej przewagę. Ona gra na wysokim poziomie od początku do końca praktycznie każdy mecz. Widać, że wierzy w swoje możliwości i to jest klucz do sukcesu - podkreślała. - Na dzisiaj nie widzę dla niej konkurencji. Są dziewczyny, które potrafią dobrze grać, ale to



Wygrywając w Miami, Iga Świątek powtórzyła osiągnięcie Agnieszki Radwańskiej, która dokonała tego w 2012 roku

nadal nie poziom Igi - dodała Radwańska, pytana o to, jak długo Świątek może utrzymać się na szczycie rankingu WTA.

- Przed nią teraz duże wyzwania, bo musi sprawdzić, jak się gra, będąc numerem jeden i faworytką w każdym meczu. Jeśli dalej nie będzie nic sobie z tego robiła, tak jak było do tej pory, to myślę, że nie będzie miała sobie równych - zapowiadała Radwańska.

Swoje osiągnięcie skomentowała również Świątek. W rozmowie z „WTA Insider” przyznała po raz kolejny, że miała mieszane uczucia na wieść o tym, że zostanie światową „jedynką” nie tylko dzięki swojej fantastycznej grze, ale również

nieoczekiwanej decyzji dotychczasowej liderki - Ashleigh Barty. Australijka, która obecny sezon zaczęła od wygrania wielkoszlemowego Australian Open, nieoczekiwanie ogłosiła pod koniec marca, że kończy karierę.

- Nie byłam w stu procentach usatysfakcjonowana z tego, jak to się stało. Wiedziałam, że Ash prezentuje najlepszy tenis. Kiedy grałam przeciwko niej, czułam, że mam dużo więcej do poprawy. Dla mnie to ona była wtedy numerem jeden na świecie. To dawało mi dużo motywacji do pracy nad sobą. Okoliczności, w jakich to się stało, nie pomogły mi uwierzyć, że na to zasługuję. Poza tym jestem taka młoda. Jest wielu gra-

czy, którzy dobrze grali przez ponad dziesięć lat, a nie mieli szansy być numerem jeden na świecie - powiedziała.

Po powrocie z USA Świątek ma w planach występ w Polsce. Pod koniec przyszłego tygodnia (15-16 kwietnia) zagra w Radomiu w meczu Billie Jean King Cup (dawniej Puchar Federacji) Polski z Rumunią.

Bilety na to spotkanie są już wyprzedane. Nawet dodatkowa pula, która trafiła w ubiegłym tygodniu do ponownej sprzedaży po tym, jak część kibiców zwróciła je do kas po informacji, że do Radomia nie przyjedzie ostatecznie (przeszkodziła jej kontuzja) była liderka rankingu WTA Simona Halep, rozeszły się do słowni w kilka godzin.

Aktualnie w portalach ogłoszeniowych Olx czy Allegro, a także w różnych grupach na Facebooku wciąż można trafić na ogłoszenia dotyczące sprzedaży wejściówek. Ceny dochodzą nawet do tysiąca złotych.

Początkowo Świątek planowała po Miami rozegrać z oceanem jeszcze jeden turniej WTA - na kortach ziemnych w Charlestonie (w ich amerykańskiej odmianie - wykonane są z pokruszonych skał, a nie z cegły), na przeszkodzie stanął jej jednak drobny uraz. Do Karoliny Półd. wybrały się za to Magda Linette i Magdalena Fręch i początek miały znakomity.

Przed wszystkim druga z wymienionych, która w singlu wyeliminowała dwukrotną mistrzynię Wimbledonu, Czeszkę Petrę Kvitovą. Z kolei w deblu Polka i Węgierka Anna Bondar pokonały w środę 6:4, 3:6, 9-7 rozstawione z numerem drugim Amerykankę Desirae Krawczyk i Holenderkę Demi Schuurs, która rok temu sięgnęła w Charlestonie po tytuł w grze podwójnej razem z Amerykanką Nicole Melichar. ©©

Gdyńska rozgrzewka z Armenią przed starciem z Norweżkami w Oslo

Rafał Rusiecki
rafal.rusiecki@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Z wielkimi szansami na poprawę dorobku bramkowego przystępuje do meczu z Armenią w Gdyni nasza kobieca drużyna narodowa. Początek dziś o godz. 20.15.

Reprezentacja Polski w piłce nożnej kobiet będzie miała w Gdyni okazję wykazania się w ofensywie. Nasze piłkarki zmierzą się z ostatnią w grupie Armenią, której bilans bramkowy jest zawstydzający i wynosi 0:46.

- Będziemy grać z Armenią. Zespołem, który nie wygrał żadnego meczu w tych eliminacjach. Chcielibyśmy też cieszyć się grą, zagrać bardzo dobre spotkanie - przyznaje Nina Patalon, selekcjonerka reprezentacji Polski.

Polki w grupie eliminacyjnej zajmują trzecie miejsce z dorobkiem 11 punktów. Do drugiej Belgii tracą dwa. Prowadzi Norwegia (16 punktów). Bezpo-

średni awans na kobiecie mundial uzyska pierwsza drużyna, a druga grać będzie w barażach.

Domowe spotkania są dla naszej reprezentacji okazją do pokazania się szerszej publiczności. Tak było 17 września 2021 roku, kiedy na meczu z Belgią (1:1) na stadionie Polsat Plus Arena Gdańsk zasiadło 8011 widzów. Na eliminacyjne spotkanie w Gdyni bezpłatnie wejściówki rozdysponował Pomorski Związek Piłki Nożnej.

Mecz z Armenią jest istotny dla nabrania większej pewności siebie, bo już we wtorek, 12 kwietnia Polki czeka wyjazdowy mecz z Norweżkami. Zespół ze Skandynawii dominuje w naszej grupie - z sześciu dotychczas rozegranych spotkań wygrał pięć i jedno zremisował (w październiku w Łodzi). Może się przy tym pochwalić imponującym bilansem bramkowym 34:0. Być może w Gdyni zaprezentuje się Ewa Pajor. Gwiazda naszej kadry wraca do formy po kontuzji, która wykluczyła ją z gry przez sześć miesięcy. ©©



We wrześniu ubiegłego roku Polki grały w Gdańsku z Belgią. W czwartek podejmą Armenię w Gdyni

Nowy trener polskich skoczków wie, jak zacząć pracę ze Stochem

Tomasz Biliński
redakcja@polskapress.pl

SKOKI NARCIARSKIE. - Cele to osiągnięcie optimum z uznanymi zawodnikami, stworzenie zespołu na igrzyska i zmiana pokoleniowa - wymieniał Thomas Thurnbichler, nowy trener Polaków.

Thurnbichler urodził się 18 czerwca 1989 r. w Innsbrucku. W latach 2006-2009 zdobył brązowy medal mistrzostw świata juniorów w zawodach indywidualnych, a także dwukrotnie

złoty i raz srebrny w drużynie. Cztery razy stanął na podium Pucharu Kontynentalnego, w tym dwukrotnie na najwyższym stopniu. Karierę zakończył w wieku zaledwie 22 lat.

- Na szczeblu młodzieżowym wygrałem wszystko, ale trochę zabrakło mi umiejętności skakania - przyznał nowy trener polskich skoczków w rozmowie z „Tiroler Tageszeitung”, cytowany przez serwis skijumping.pl. - Moja nieco silniejsza sylwetka nie była zaletą. Zrezygnowałem po przerwie spowodowanej kontuzjami, by podczas

sportowych studiów rozpocząć trenerską pracę w Tyrolskim Związku Narciarskim.

Thurnbichler przez wiele lat pracował z młodzieżą. Dwa lata był szkoleniowcem reprezentacji Austrii juniorów. W 2021 roku został asystentem Andreasa Widhoelzla. W poprzednim sezonie Austriacy zostali mistrzami olimpijskimi, zdobyli też Puchar Narodów.

Praca z Polakami będzie dla niego pierwszą w roli głównego trenera. - Czuje się gotowy - zapewnił szkoleniowiec, który podpisał czteroletnią umowę.

- Na początku pracy w Austriackim Związku Narciarskim zajmowałem się wszystkim i przeszedłem przez wszystkie obszary szkoleniowe - zaznaczył.

W austriackich mediach Thurnbichler potwierdził, że jego asystentami będą Austriacy Mathias Hafele oraz Niemiec Marc Noelke. W sztabie mają być także Polacy, ale - jak zaznacza skijumping.pl - więcej okaże się 20 kwietnia.

W minionym sezonie biało-czerwoni obniżyli loty. Wyjątkiem był brązowy medal olimpijski, który na normalnej skoczni

zdołał Dawid Kubacki. Ponadto tylko trzy razy na podium Pucharu Świata stanął Polak: raz trzeci był Kamil Stoch, a drugie i trzecie miejsce zajął Piotr Żyła. Posadą za kiepski z perspektywy ostatnich lat sezon zapłacił Michał Dolezal. Czech wcześniej był asystentem Stefana Horngachera. Pod wodzą Austriaka, który odszedł prowadzić kadrę Niemiec, biało-czerwoni odnosili największe sukcesy. Dolezal jako pierwszy szkoleniowiec nie odszukał tej formy u zawodników - teraz to zadanie przypadnie Thurnbichlerowi.

- Wiem, od czego zacząć, także z Kamilem - cytuje Austriaka skijumping.pl. - Chcę odnosić sukcesy, a nie tylko się rozwijać. Celem jest osiągnięcie optimum z uznanymi zawodnikami, stworzenie silnego zespołu na igrzyska w 2026 roku i promowanie zmiany pokoleniowej - dodał trener, który zamieszka w Krakowie. W krótkim filmie Polskiego Związku Narciarskiego zdążył nawet wypowiedzieć zdanie „w Szczepie chętnie chrząszcz brzmi w trzcinie”. Obiecał także, że wkrótce zrobi to lepiej. ©©

SPORT

www.sportowy24.pl

Pięć złotych medali gryfitów w Grudziądzu

Krzysztof Niekrasz
krzysztof.niekrasz@polskapress.pl

JUDO. Młodzi zawodnicy i zawodniczki z Towarzystwa Sportowego Judo Gryf Słupsk uczestniczyli w XXII Otwartych Mistrzostwach Grudziądza.

Ze słupszczan na najwyższe noty zasłużyli ci, co zajęli pierwsze miejsce w swoich kategoriach wagowych. Byli to: Kuba Pacewicz, Antoni Żuk, Miłosz Szrajda, Marcel Wiśniewski i Igor Pietrzak. W klasyfikacji drużynowej klub ze Słupska wywalczył trzecią lokatę. W XXII Otwartych Mistrzostwa Grudziądza walczyło ponad 300 młodych osób z dwudziestu pięciu klubów. Rywalizacja w judo była w dwóch grupach wiekowych. Wśród uczestników byli reprezentanci TS Judo Gryf Słupsk. Słupszczanie spisali się dobrze. Ze tak było niech świadczy dziewięć wywalczonych medali (5 złotych, 2 srebrne i 2 brązowe). W stawce dzieci starszych (2009-2010) najefektowniej walczyli w kategorii 77 kg Miłosz Szrajda. Słupski zawodnik zajął pierwszą lokatę, wygrywając pięć walk. Za ten wyczyn M. Szrajda otrzymał złoty krążek. W tej samej grupie wiekowej bardzo skutecznie rywalizowali Kuba Pacewicz (50 kg)



Igor Pietrzak ze zdobytymi trofeami w Grudziądzu



Na I stopniu podium lubi stawać Antoni Żuk



Marcel Wiśniewski robi postępy sportowe

i Antoni Żuk (62 kg). Obaj słupscy zawodnicy nie dali szans swoim rywalom, wygrali swoje pojedynki, a po nich zasłużenie stanęli na najwyższym stopniu podium i odebrali po złotym krążku.

Na drugich miejscach uplasowali się: Ilya Kliatskov (42 kg) i Maciej Jerszyński (66 kg). Piąte pozycje zajęli: Michał Kurek (38 kg), Hubert Olejniczak (46 kg) i Tymoteusz Sośniak (50 kg). Siódmy był Tomasz Pilawka (55 kg). W grupie dzieci z roczników 2011-2014 na szczególne wyróżnienie zasłużył zdobywca pierwszego miejsca Igor Pietrzak (40 kg). Dla słupskiego zawodnika był to pierwszy wy-

stęp na tak poważnych zawodach, ale wspiął się na wyżyny swoich możliwości, bo zanotował pięć zwycięskich bojów (wszystkie przed czasem) i zasłużenie został nagrodzony złotym medalem. Drugie złoto wywalczył inny słupski judoka. Był nim Marcel Wiśniewski (31 kg). Na trzecim stopniu podium stanęli dwaj inni judocy ze Słupska, którzy odebrali po krążku koloru brązowego. Byli to: Michał Kliatskov (31 kg) i Kamil Jedrzejczak (41 kg). Lokaty pozostałych gryfitów z grupy wiekowej 2011-2014: 5. Borys Kwapis (28 kg), Julian Bogusławski (49 kg), Marcin Gwiżdż (50 kg); 7. Wojciech

Słomski (34 kg), Aleksander Rawski (45 kg); 9. Wojciech Bielawa (34 kg), Kacper Urbaniak (36 kg), Artur Heimrath (38 kg).

Warto nadmienić, że Ilya i Michał Kliatskov pochodzą z Białorusi. Obaj od września 2021 roku trenują w TS Judo Gryfi po raz pierwszy walczyli poza Słupskiem. I to z dobrymi efektami, ponieważ byli w gronie najlepszych i zdobyli po medalu. Oby tak dalej im się wiodło w kolejnych imprezach krajowych i międzynarodowych. W punktacji drużynowej na trzeciej pozycji sklasyfikowane zostało Towarzystwo Sportowe Judo Gryf Słupsk. ©©

PIŁKA NOŻNA

Wysokie zwycięstwo młodych gryfitów

Drużyna Akademii Piłkarskiej Energa Gryf Słupsk z rocznika 2008 rozegrała trzecią kolejkę rundy wiosennej. Do Słupska przyjechał zespół Dragon Pomorze i przegrał 0:10. Bramki dla słupskiego zespołu zdobywali: Dacjan Staranowicz 3, Mateusz Gałek 2, Hubert Hapka 2, Igor Chojnowski 2, Antoni Motowidło. (sten)



FOT. AP ENERGA GRYF SŁUPSK

PIŁKA NOŻNA

Petrus w Kępicach

Informowaliśmy już, że 40-letni bramkarz Marcin Petrus opuścił Pogoń Łębork. W rundzie wiosennej występować będzie w A-klasowej Garbarni Kępice, gdzie już zadebiutował (remis z Echem 0:0). (sten)

Docenili słupszczan. Nagrodą wyjazd na Cypr

Krzysztof Niekrasz
krzysztof.niekrasz@polskapress.pl

PŁYWANIE. Bardzo dobre wyniki i znakomita praca szkoleniowa przedstawicieli słupskiego Skalara zostały docenione przez władze Polskiego Związku Pływackiego.

Niedługo, bo od 9 do 10 kwietnia w Limassol (drugie pod względem wielkości miasto na Cyprze) odbędą się Międzynarodowe Zawody Pływackie Kadry Narodowej Juniorów Młodszych Multinations Youth Swimming Meet. Startować będą zawodniczki urodzone w latach 2007-2008 oraz zawodnicy z roczników 2006-2007. W składzie repre-

zentacji Polski znalazły się dwie osoby z Towarzystwa Pływackiego Skalar Słupsk. To niezwykle utalentowany pływak Kacper Maksajda (2006) i jego ambitny szkoleniowiec Dariusz Grondziewski. Gratulujemy takiego wyróżnienia! Dla słupskiego pływaka będzie to pierwszy sprawdzian formy przez zbliżającymi się zmaganiem w prestiżowej imprezie Polish Open w Łodzi (te zawody zaplanowane są od 30 kwietnia do 3 maja). Z Cypru K. Maksajda prosto pojedzie do Olsztyna, gdzie uczestniczyć będzie w zgrupowaniu przygotowawczym. Ze stolicy Warmii i Mazur utalentowany skalarowiec uda się na łódzką pływalię. Życzymy powodzenia! ©©



Kacper Maksajda ma w swoim dorobku sporo medali i jest z tego dumny. Również satysfakcję z tych zdobyczy ma trener Dariusz Grondziewski

Alex Ruszczyk wywalczył kwalifikację na XXVIII OOM

Krzysztof Niekrasz
krzysztof.niekrasz@polskapress.pl

ZAPASY. W Kostrzynie nad Odrą odbył się drugi turniej kadetów o nazwie Puchar Polski.

Do zmagania na kostrzyńskich matach przystąpiło 198 zapaśników klasyków z czterdziestu dziewięciu krajowych klubów z całego kraju.

Zapaśniczy Klub Sportowy Miastko reprezentował Alex Ruszczyk, który w kategorii wagowej do 80 kg wywalczył dzie-



FOT. LUKASZ CAPAR

Od lewej: Mateusz Wanke (brązowy medalista akademickich mistrzostw świata), Alex Ruszczyk, Dariusz Jabłoński (mistrz świata seniorów), Kazimierz Wanke (trener ZKS Miastko)

więtnaste miejsce na trzydziestu czterech zawodników startujących w tej wadze.

W sumie lokaty wywalczone w I i II turnieju Pucharu Polski przez podopiecznego trenera Kazimierza Wanke zapewniły awans do centralnej imprezy, którą będzie XXVIII Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży (od 2 do 4 maja w Suwałkach).

W tych zawodach o medale będzie walczyć 20 najlepszych zawodników z dwóch zawodów turniejowych Pucharu Polski w każdej wadze. ©©

KRÓTKO

TENIS STOŁOWY

Zapisy do mistrzostw o puchar wójta gminy Ustka

Centrum Kultury Gminy Ustka jest organizatorem kolejnej imprezy sportowej. Tym razem będą to mistrzostwa gminy w tenisie stołowym o puchar wójta gminy Ustka. Te zawody zaplanowane są na 23 kwietnia, a jego uczestnikami mogą być wyłącznie mieszkańcy gminy Ustka. Są przyjmowane zapisy do uczestnictwa w tej imprezie. Można je już wysłać mailem: biuro@ckgminaustka. Zgłoszenia imienne również

można kierować listownie (adres: Centrum Kultury Gminy Ustka, ul. Darłowska 3 b, 76-270 Ustka). Termin zapisów upłyne 19 kwietnia. Obowiązujące kategorie: szkoły podstawowe (rocznik 2007/2009 oraz 2010 i młodsi - dotyczy dziewcząt i chłopców) oraz młodzieżowcy i dorośli (rocznik 2006 i starsi - dotyczy kobiet i mężczyzn). Granie przeprowadzone zostanie systemem pucharowym lub do dwóch przegranych pojedynków. Miejsce rywalizacji to hala sportowa - ul. Darłowska 3 b w Ustce. (FEN)